

Swarzędzki TYGODNIK

Nr 48
(66)

3.12.1992

Cena 3000zł

ZNIKA DROGA DONIKĄD

W poniedziałkowe przedpołudnie kilkakrotnie przecierałem oczy z niedowierzaniem. Po ponad 20 latach bezskutecz-

nych starań mieszkańców Nowej Wsi o położenie na odcinku około 150 metrów przy ul. Przybylskiego dywanika asfal-

towego ujrzałem tuż za przejazdem kolejowym brygady drogowców oraz ogromną ilość sprzętu.

W ten sposób to, co było przez wiele lat niemożliwe stało się możliwym. Znika z naszego krajobrazu kolejny odcinek drogi donikąd. Odetchną nie tylko mieszkańcy starej części Nowej Wsi, którzy zapewne dalej czekali na kolejną odrobinę normalności gdyby nie wybudowanie osiedli Raczyńskiego i Cegielskiego. Nie jest przecież żadną tajemnicą, że w tej części naszego miasta mieszka już ponad 500 rodzin, które wprowadziły się do mieszkań w tych osiedlach.

Bardzo często, wracając do kraj4-u z Europy zachodniej wzdychamy do jakości niemieckich czy francuskich autostrad. Nim zaczniemy jeździć po tak dobrych jak tam drogach skończymy wreszcie z torturami zadawanymi naszym samochodom w Nowej Wsi. Nikt bowiem, kto tamtędy przejeżdżał nie uwierzyłby, że znajduje się w mieście uznanym powszechnie za gospodarne, bogate i nowoczesne. (m)

Fot. B. Borowiak

Włodzimierz Kłopocki

BIEDNI BĘDĄ JESZCZE BIEDNIEJSI

Rada Ministrów zatwierdziła budżet na 1993 rok. Okazuje się, że 83,5% wpływów to podatki.

Osoby fizyczne, czyli my wszyscy wniesiemy do kasy państwa więcej o 57,7% niż w roku bieżącym. Wszyscy, a więc również pracownicy sfery budżetowej. W stosunku do tej grupy odstąpiono od dotychczasowych zasad rewaloryzacji.

W przyszłym roku waloryzacja w tej sferze będzie przeprowadzona wedle możliwości państwa, czyli być może wcale!

Czy będą odstępstwa od tych ustaleń? Oczywiście! Nie będą one dotyczyły administracji centralnej, a więc ministerstw i różnych wysokich urzędów.

Kolejna grupa, na której oparty jest przyszłoroczny budżet to emeryci i renciści. Tym ludziom można bezkarnie zabrać wszystko! To jest codzienność, z którą oswojono nas przez trzy poprzednie lata!

Nowością jest próg podatkowy dla wysoko zarabiających. Ustalono, że powyżej 16,2 miliona miesięcznie podatek wyniesie 50%. Istnieje jednak furka. Jeśli przy takich zarobkach kupisz akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw (na których będziesz się mógł „odkuć”) to suma, którą zapłacisz będzie odliczona z podatku.

Niedolnych obywateli fiskus obdziera ze skóry, a taką firmę jak „Wedel” SA zwalnia na okres 3 lat z płacenia podatków. Zapytany o to min. Osiatyński z rozbijającą bezzadnością mówi, że to nie on podpisywał taką umowę, musi ją jednak honorować.

Zgoda, ale ktoś na miłość Boską to podpisał! I co? Jeszcze nie siedzi za to w kryminale?

Na całym świecie stanowiska ministra obsadzane są przez polityków. Oni nie muszą być fachowcami w resortach, którymi kierują, ale dobierają sobie doradców, którzy się na tym znają.

Pan Osiatyński na swego doradcę w Ministerstwie Finansów powołał dziennikarza Jana Bazyla Lipszyca!



Rys. A. Mleczko

SYGNAŁY Z SOŁECTW

ŁOWĘCIN

— Wieś pomału zaczyna kończyć prace w polu i teraz z większym zaangażowaniem może przystąpić do działania Społeczny Komitet Gazyfikacji.

Obecnie zakończył prace geodeta. Wiosną zaczniemy pomału gromadzić materiały do tych prac. Nasza wioska całą operację doprowadzenia gazu do gospodarstw przeprowadza wspólnie z północną częścią Jasinia. Sądzę, że udział w tym przedsięwzięciu dwóch wsi powinien zmniejszyć koszty, a te będą raczej duże. Z tego co się orientuję to do chwili obecnej mieszkańcy wpłacili a'konto tej inwestycji po 2 miliony, zaś do końca roku każdy gospodarz będzie musiał wpłacić jeszcze 6 milionów. Te duże wpłaty będą jednak tylko kroplą w morzu potrzeb, dlatego Komitet Gazyfikacji wystąpił do Zarządu Gminy z prośbą o dofinansowanie tej inwestycji. Nasz Społeczny Komitet intensywnie pracuje, dlatego też Rada Sołecka postanowiła urządzić „Andrzejkowe” spotkanie z działaczami komitetu, a przy okazji w miłej atmosferze porozmawiać o sprawach dotyczących nas wszystkich.

Na przykład dlaczego ciągle nasza komunikacja miejsko-gminna nie chce zorganizować linii autobusowej tak jak proponowaliśmy: Swarzędz, Łowęcín, Sarbinowo, Paczkowo i powrót do Swarzędza trasą A2 przez Jasin. Tłumaczenie, że nie będzie odpowiedniej ilości klientów bez przeprowadzenia odpowiednich badań jest twierdzeniem bez pokrycia.

Na szczęście nie ma już problemów z jazdą autobusem szkolnym, ale niestety na dłuższą metę to nie jest zadowalające rozwiązanie. Kolejny więc raz prosimy pomóżcie nam rozwiązać problemy komunikacyjne — powiedziała Regina Krych sołtys Łowęcina.

Czas jest najlepszym lekarstwem na wszystko. Potrafi zaleczyć wszelkie rany. Czy jednak potrzeba jest tak wielu lat, by można było z minimalną niechęcią westchnąć i powiedzieć - trudno, było źle, ale to już przeszłość i dla wspólnego dobra nie wracamy do spraw sprzed lat

Do Zalasewa pierwszy raz trafiłem przed trzema laty zaalarmowany konfliktem wokół ziemi należącej niegdyś do szkoły, a na skutek dziwnych decyzji ówczesnej pani naczelnik oraz władz Kuratorium O-

DOBRA WIEŚ

światy i Wychowania przekazanej w użytkowanie jednej z mieszkańek wsi - Pelagii Palacz. Historia ta, choć dotyczyła tylko kilku osób, mogła być kością niezgody burzącą wewnętrzny ład, obowiązujący przez lata w tej wsi. Trudno było nie przyznać racji nauczycielom, którzy kierując się przepisami wynikającymi m.in. z Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela oraz Dziennika Urzędowego Ministerstwa Oświaty Szkolnictwa Wyższego i Technik uważali, że decyzja o pozbawieniu ich ponad 4 hektarów ziemi jest jawnym naruszeniem prawa. Tym bardziej, że pani Palacz, której część tego arealu przekazano, w bardzo dziwny sposób rozpoczęła jego uprawę. Po wielu spotkaniach, w tym jednym z udziałem przedstawicieli Kuratorium, Urzędu Wojewódzkiego, które miało miejsce w roku 1987 okazało się, że władze za nic mają roszczenia nauczycieli.

Wniewiele czasu później nastąpiły zmiany polityczne w całym kraju, które nie ominęły również Swarzędza. Nauczycielom doświadczeniem, nauczyciele z Zalasewa nie podjęli kolejnych starań o odzyskanie utraconej ziemi. Kilko z nich odeszło na emeryturę, a nowi nie zabiegali o ustawowe minimum 0,25 hektara, jakie należało się każdemu nauczycielowi pracującemu na wsi. Konflikt zatem umarł jakby śmiercią naturalną. Pozostał jednak niesmak po tak przykrych doświadczeniach i przekonanie, że z władzą się nie wygra.

O ile pani Pelagia Palacz w tej sprawie wystąpiła w roli co najmniej dwuznacznej, o tyle do dzisiaj pamiętają ją mieszkańcy wsi jako dobrą organizatorkę życia kulturalnego. To właśnie w czasach, gdy ona kierowała miejscowym klubem odbywały się tam spotkania, kursy w ramach Koła Gospodyń Wiejskich, działał zespół muzyczny, taneczny. Potrafiła skupić wokół siebie nie

tylko młodzież a o tym trudno zapomnieć.

Zmieniły się władze miejsko-gminne, ustrój w Rzeczpospolitej i jakby spadło tempo życia w Zalasewie. Gdzieś ukryty się organizacje społeczne, przestał funkcjonować Klub Rolnika, rozpadły zespoły muzyczny i taneczny. Każdy albo udawał, albo rzeczywiście z zdwojoną energią rzucił się do zajęć mogących zapewnić spokojny byt rodzinie. Na szczęście - jak usłyszałem od Józefa Kasprzyka - sołtysa wsi w latach 1983 - 1990 żaden z rolników nie wpadł w kredytową pułapkę i wszystkim udało

dzienną troską o jutrzejszy dzień? Po latach przymiarek finalizacją budowy gazociągu wiejskiego. Jak wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, to na początku lipca 1993 roku powinni zakończyć długoletnie kontakty z butlami gazowymi. Będzie to ich kosztowało wiele pracy i grosza. Ba, ale co nie kosztuje? Na razie nie prosili o pomoc finansową ludzi zasiadających w Ratuszu. Może, gdy nie wytrzymają wzrostu cen będą dp tego zmuszeni. Pamiętają przy tym, co burmistrz im obiecał i na wiele z jego strony nie liczą.

Sami zadecydowali o przeznaczeniu dawnego Klubu Rolnika. Irytowało ich, że budynek stoi i niszczeje. Gdy pojawiło się trzech panów ze Swarzędza z propozycją uruchomienia klubu bilardowego przystali na ich propozycję. Co prawda dzisiaj z tej trójki pozostał tylko jeden, ale klub o nazwie „MAKRO” nadal jest czynny, a za czas jakiś pozabildardem szykuje się kilka razy w tygodniu dyskoteka.

Dobra wieś - usłyszałem



Klub „Makro” jest ich szansą. Mamy nadzieję, że nie jedyną.
Fot. H. Blachnio.

już koła ZMW i kierującego nim kiedyś Zygmunta Majchrzaka. Nie żyje pani Pelagia Palacz. Nie ma również ich następców.

Mimo tych niedoskonałości nadal uważają siebie za ludzi żyjących mocno. Nie pozwalają sobie na żadne poważne kłótnie, które w dobrej wsi nie mogą się zdarzyć. Nie pozwolili również, by cały sprzęt jaki znajdował się w wybudowanej ich rękoma świetlicy, został zabrany do Swarzędza, na co w pewnym momencie się zanosilo. Nie udało się, podobnie jak wielu rolnikom w kraju, utrzymać takiego, jak niegdyś, stanu pogłowia bydła. Obronili się tak, jak umieli. Część założyła warsztaty tapicerskie bądź stolarskie. Nie wypuścili przy tym żadnego hektara w ręce ludzi z zewnątrz.

Czym żyją dzisiaj poza co-

w trakcie rozmowy z p. Henrykiem Pyszkowskim - bytym długoletnim dyrektorem zalasewskiej szkoły. To tutaj właśnie nigdy nie było i nie ma do dzisiaj problemów ze skrzyknięciem rodziców do pracy społecznej. Nadal kultywuje się tradycje kilkakrotnego w ciągu roku sprzątania wsi. Balagarniarz w takim towarzystwie się nie utrzyma.

Gdy w sobotnie popołudnie przejeżdżałem przez Zalasewo, na drodze nie spotkałem nikogo. Było niemal idealnie cicho. I pomyśleć, że gdyby nie postawa nauczycieli przed kilkoma laty, wieś mogłaby do dzisiaj żyć w wewnętrznych konfliktach. A tak kilka razy do moich uszu dobiegło identycznie brzmiące sformułowanie wypowiedziane przez różnych ludzi - jest to dobra wieś. I gdyby im się jeszcze tylko bardziej chciało chcieć.

WYCOFAĆ Z NOCNEGO SKLEPU „LIKIER NA KOŚCIACH”

Proponuje kierownik Podstacji Pogotowia Ratunkowego w Swarzędzu **ANDRZEJ ZAMOSTNY**

— Warunki, w jakich pracuje Podstacja Pogotowia Ratunkowego w Swarzędzu każdy zna. Czy są jakiegokolwiek nadzieje na ich poprawę?

— Żadnych! Ostatnio defini-tywnie rozwiązy się nasze złu-żenia, związane ze zmianą lo-um. Mogliśmy wprawdzie o-trzymać nowo powstający bu-tynek przy ul. Cieszkowskiego — ale pod warunkiem, że go wykupimy o wykończymy. A na to nas, niestety, nie stać.

— Egzystujecie więc w dal-szym ciągu przy ul. Wianko-wej?

Tak. Ostatnio przewrócił się komin. I do tej pory nikt nie może go postawić z powrotem.

— A remonty, malowanie?

— Te prace przeprowadza-emy we własnym zakresie i wła-nymi środkami. Ale na jakiś generalny, poważniejszy re-ment, Pogotowia po prostu nie stać.

— Czy z wydatkami podsta-owymi, tj. służącymi medy-cznemu zabezpieczeniu zdro-wia mieszkańców Swarzędza jest tak fatalnie?

— Nie. Pod względem wypo-osażenia medycznego jesteśmy nawet nieźle zaopatrzeni. Leków, strzykawek i igieł jedno-razowego użycia nie brakowa-ło nam nigdy i nadal nie braku-je.

— A jak kształtuje się ilość wezwań na dobę?

— Średnio około 10 dziennie. Mniej więcej około 300 inter-wencji miesięcznie. Ostatnio nawet zauważyliśmy zmniejsze-nie się częstotliwości wyjazdów i ilości interwencji pogoto-wia.

— Ludzie mniej chorują?

— Nie, wręcz przeciwnie. Ale zmniejszył się rejon naszego oddziaływania.

— Niedawno okradziono swarzędzką karetkę pogoto-wia?

— Tak. Skradziono wypo-osażenie naszej karetki. Zginęły: walizka z lekami, aparat do sztucznego oddychania i drob-niejszy sprzęt medyczny.

— Komu to było potrzebne?

— Nie mam pojęcia. Mimo apelu (zamieszczonego rów-nież w „TS” w „Kronice Poli-cyjnej”) aparatu do oddycha-nia nie zwrócono. Złodzieje szukali prawdopodobnie nar-kotyków. Zawiedli się jednak srodze, bowiem tego rodzaju

leków nie wozi się karetką po-gotowia.

— Pomijając usytuowanie i fatalny dojazd, z jakimi jesz-cze bóląciami boryka się swarzędzka Podstacja?

— Najnieznośniejszą jest są-siedztwo sklepu nocnego. Pra-wie co noc od chwili otworze-nia tej placówki handlowej ma-my niechciane wizyty nie dopi-tych klientów, często „amato-rów” denaturatu. Jeśli już sklep prowadzi nocny wysz-ynk, można by chyba wyco-fać ze sprzedaży w nocnych godzinach denaturat i najpod-lejsze wino, aby w ten sposób zawęzić klientelę nocnego sklepu.

★★★

Poddajemy tę propozycję pod rozagę odpowiednim władzom handlowym. Bo chy-ba utargu nocnego sklepu nie tworzą amatorzy denaturatu i „wina marki wino”. A ten drobny „zabieg” handlowy uspo-koilby niewątpliwie atmosferę wokół sklepu nocnego i pod-stacji Pogotowia przy ul. Wian-kowej. Nocne ekscesy pijacz-ków przeszkadzają nie tylko pracownikom Pogotowia ale również mieszkańcom okolic-nych domów.

...TS PYTA

Minęły dwa lata od wybo-ru Lecha Wałęsy na prezy-denta Rzeczypospolitej Pol-skiej. Jak Pan/Pani ocenia ten dwuletni okres prezy-dentury?

SONDA SONDA SONDA

Kazimierz T., ul. Za-mkowa: — Niech mnie pani nie pyta o prezydenta! Do-staję dosłownie przysłowio-wej białej gorączki, jak sły-szę jego nazwisko. Zbliżył się zupełnie w moich o-czach. Te „wojny na gó-rze”, „przyspieszenia”, „dekomunizację” całemu narodowi bokiem wyszły.

Marianna P., ul. War-szawska: — Dla mnie prezydentura Lecha Wałęsy to jeden wielki bałagan i za-bieranie emerytom ciężko wypracowanych pieniędzy, ciągle afery z udziałem „prawdziwych” posłów, za-jmowanie się przez blahymi sprawami (teczki, abor-cja, dekomunizacja).

Joachim W., ul. Mickie-wicza: — Nie dostrzegłem niczego pozytywnego, co prezydent zrobił przez te dwa lata. Wszystkich ze wszystkimi skłócił, namie-szał wszędzie i w dalszym ciągu wiele hałasu, a efek-tów żadnych. Stać go jed-ynie na takie głupie posunię-cia, jak aresztowanie Gaw-ronika.

Waldemar P., os. Raczy-ńskiego: — Nie wiem czy słusznie, ale mnie prezy-dent Wałęsa kojarzy się jed-ynie z aferą „Art-B”, aferą spółki „Telegraf” oraz aferą z teczkami wywołaną przez Olszewskiego i Macierewi-cza.

Piotr G., ul. Słowackie-go: — Mnie prezydent Wa-łęsa kojarzy się jedynie z ubóstwem moich rodziców — emerytów oraz z szere-giem nie spełnionych obiet-nic, danych narodowi pod-czas kampanii wyborczej.

Pelagia S., Gruszczyń: — Niczego dobrego nie mo-gę powiedzieć o prezyden-turze pana Wałęsy. O wiele lepiej żyło się Polakom w ojczyźnie za rządów Gier-ka, Jaruzelskiego a nawet Gomułki.

Marian O., ul. Piaski: — Niczego dobrego nie mogę powiedzieć o prezydentu-rze Wałęsy, a złego wolał-bym nie mówić — zrobią to i tak inni.

★★★

Opinie jakie są — każdy może przeczytać. (fll)



Politycznych gwiazdorów mamy aż nadto...

Fot. CAF

NIE BĘDZIE NAS — CZY BĘDZIE TEN LAS?



Przed tygodniem pisałem o skandalicznym, dzikim wysypisku śmieci, urządzone przez wandalów w lesie nieopodal zabudowań w Nowej Wsi. Gdyby wśród Czytelników znalazł się niedowiarek, polecamy zdjęcie wykonane w tym miejscu przed trzema dniami. Komentowanie uważamy za bezzasadne.

Nasz fotoreporter dojechał w pobliże samochodem marki Opel Kadett. Policja Muncypalna ma do swojej dyspozycji auto o znacznie wyższym zawieszaniu. Czy istnieją jakiekolwiek przeszkody uniemożliwiające naprawdę zdecydowane zainteresowanie się tym wątpliwym świadectwem ludzkiej normalności? Jeśli tak to dowiedzmy policjantów z Ratusza swoim samochodem.

ZA ROK KOLEJNY BAL?

Jesienny Bal Dobroczynny należy już do historii. Ci, którzy w nim uczestniczyli zapewne mają z mile wspomnieniami. Dobra kuchnia i orkiestra, sympatyczna atmosfera sprawiły, że wszyscy bawili się do rana. Gościem Balu była Janina Jaroszyńska, gwiazda warszawskiej estrady, a całość prowadził popularny prezenter telewizyjny Tadeusz Zwiefka.

Jednak nie sama chęć zabawy była przyczyną dla której w sobotni wieczór przyszło do SP nr 3 ponad



dwieście osób. Imprezie przyświecała szlachetna idea — zdobycie pieniędzy dla najbardziej potrzebujących dzieci z „Trójki”.

Czy to się organizatorom udało? Sądymy, że kwota 24 mln zł. jest pozytywną odpowiedzią na to pytanie. Ale pieniądze, to nie cały dochód z balu. Szkoła wzbogaciła się również o nagrody rzeczowe, które zwycięzcy, prowadzonej w trakcie zabawy loterii, przekazywali na jej rzecz. (Lz)

W trakcie balu ogłoszono również, że najaktywniejszym „współpracownikiem” Trójki przyznane będzie miano „Przyjaciela Szkoły” połączone z wpisem do specjalnej księgi. Pierwszymi osobami, które spotkał ten zaszczyt byli doc. Maria Dudziak z Instytutu Pedagogiki UAM i prezes Swarbudu Leszek Grajek.

Na zdjęciu osoby wyróżnione mianem „Przyjaciela szkoły”.

W ostatnią sobotę przed Adwentem już po godzinie 21-szej nie było biletów wstępu do swarzędzkiej dyskoteki o tajemniczo brzmiącej nazwie „Podwójny Diament”. W sali, przy dźwiękach muzyki serwowanej niemal na maksimum bawiło się około 100 młodych ludzi. Stojące za barem panie Małgorzata i Wiesława z uśmiechem podawały napoje chłodzące. Wszak była to ostatnia okazja na totalne zmęczenie parkietu przed niemal miesięczną przerwą w organizowaniu hucznych zabaw.

O „Podwójnym Diamencie” słyszałem bardzo skrajne opinie. Od totalnej wręcz negacji po bochy i achy. Zdając sobie sprawę z faktu, iż żyję tu gdzie żyję uznałem, że należy naocznie przekonać się, która z opinii jest bliższa prawdy.

warsztatu ślusarskiego otworzyła swe podwoje. Nim do tego doszło rodziny właścicieli przyglądały się funkcjonowaniu podobnych lokali w Holandii skąd zresztą przywieziony został sprzęt nagłaśniający firmy „Dynacord”. Prowadzący

mebli. Również oświetlenie doprowadzi, że nim pojawili się w dyskotekę pierwsi goście dokładnie przemyślano i wykonano świecącą kulę oraz fale świetlne.

W planach właścicieli znajdują się zarówno imprezy dla uczniów swarzędzkich szkół podstawowych, dyskoteki w czasie trwania ferii zimowych. Chcieliby również, by nie tylko w soboty było tutaj tłoczno. Być może wprowadzą karty klubowe, co pozwoli skutecznie eliminować tych przychodzących do dyskoteki i po prostu tylko porozrabiać.

W funkcjonowanie „Podwójnego Diamentu” zaangażowa-

SZAŁ TAŃCZĄCYCH CIAŁ

Wiedziałem, że do dyskoteki ludzie nie przychodzą się modlić. Normalnym jest, że jedynym kryterium dla wpuszczającego jest wiek oraz zachowanie się miłośnika tańca.

Bramkarze, a w roli tej występował w minioną sobotę małżonkowie właścicieli lokalu mieli momentami kłopoty z opanowaniem porządku. Okazuje się bowiem, że część nastolatków nadal uważa za niemożliwą dobrą zabawę bez wzburzenia krwi choćby odrobiną alkoholu. Nie mogą nabyć go w dyskotekę i ich tajemniczą pozostanie miejsce zakupu oraz spożycia. Kilka osób przypłaciło tę słabość wcześniejszym zakończeniem zabawy i dobrze byłoby, gdyby nie tak szybko mogli ponownie zatańczyć w świetlanych „Podwójnego Diamentu”.

Historia tej dyskoteki to dopiero 7 miesięcy. Dokładnie 1 maja br. w pomieszczeniach planowanych pod potrzeby

lokal, do czego się przyznali nie mieli wcześniej żadnych doświadczeń w tej materii.

Co im się dotychczas udało, a co nie? Pan Andrzej — mąż pani Małgorzaty Bornchon uważa, że najlepszym potwierdzeniem słuszności decyzji są komplety gości w każdą sobotę. Udało im się wypełnić lukę w propozycjach adresowanych do młodych mieszkańców naszego miasta. Czy są zadowoleni z poziomu świadczonych przez dyskotekę usług? I tak i nie. Nie, bowiem zdarza się jeszcze, że trafi tutaj ktoś, komu absolutnie nie zależy na zabawie, przynajmniej tej rozumianej jako taniec.

Projekt wystroju oraz wykonanie mogą zapisać na pewno po stronie plusów. Estetycznie wykonany bar, około 30-tu miejsc siedzących, podwyższenie na którym znajduje się miejsce pracy disc-jockeya świadczą o niezłym guście zarówno projektanta jak i wykonawcy

na jest cała rodzina — rodzice pań Wiesławy i Małgorzaty oraz ich mężowie. Jak przyznał mąż ostatniej z wymienionych pań tylko to pozwala im na takie finansowe relacje między stratami i zyskami. Przy cenie biletów wynoszącej 20 000 złotych kokosów trudno się spodziewać. Wszak niemal tyle samo kosztuje wysoka szklanka, której stłuczenie i dzie w straty.

Gdybym miał dzisiaj odpowiedzieć na pytanie — czy istnienie takiej dyskoteki jest plusem czy minusem Swarzędza bez wahania odpowiedziałbym — plusem. Zastrzegam jednak, że jest to ocena trochę na wyrost. Wierzę, że drobne makiety występujące dzisiaj uda się jej właścicielom usunąć i to szybko. Wtedy naprawdę nie będziemy musieli jeździć do Poznania by móc się zabawić w sympatycznym lokalu. Lokalu, w którym kierować będą na parkiecie tańczące ci- (rl)

Wtorkowe popołudnie znowu czarno zapisze się w swarzędzkiej kronice wypadków.

Około godz. 16.20 kierowca małucha, licząc zapewne na tuł szczęścia, usiłował przeciąć skrzyżowanie trasy A-2 z ul. Polną tuż przed nadjeżdżającym z Poznania samochodem marki VW Golf. Niestety nie wziął pod uwagę możliwości

JAK DŁUGO JESZCZE?

swojego samochodu, czasu przyspieszenia, a także źle ocenił prędkość niemieckiego auta doprowadzając do, jak się na szczęście później okazało, niezbyt groźnego wypadku. Małuch siłą zderzenia został od-

rzucony w kierunku stojącego u wylotu ul. Polnej Opla. Straty w trzech pojazdach policja określiła na sumę około 20 mln.

W tym wypadku ludzie mieli szczęście. Poza lekkimi potłuczeniami i urazami a także szokiem nikomu się nic nie stało. Podkreślimy, tym razem.

Pytanie, kiedy władze miasta doprowadzą do zainstalowania sygnalizacji świetlnej w tym miejscu, pozostanie zapewne ponownie bez echa. Straty materialne, społeczne są widać niezbyt przekonującym argumentem.

Oficer dyżurny poznańskiej drogowki przyznał, że odcinek A-2 od stacji CPN do Nowej Wsi jest stałym miejscem ich działania. Nie ma tygodnia, by nie wydarzył się tu jakiś wypadek. Niestety, najczęściej z dużo groźniejszymi skutkami niż ten, opisany powyżej.

Nas interesuje natomiast inna rzecz — zastanawiająca cierpliwość mieszkańców miasta, bo to oni są przede wszystkim ofiarami drogowych zdarzeń. Kiedy wymogą na władzach podjęcie takich działań, by wspomniany odcinek był wreszcie bezpieczny? (Lz)



ŚMIERĆ NA WŁASNE ŻYCZENIE

Przed tygodniem na łamach „TS” informowaliśmy o tragicznym zdarzeniu jakie miało miejsce 22 listopada w jednym z wieżowców na Osiedlu Dąbrowszczaków. W godzinach wieczornych z IX piętra wyskoczył 19-letni Andrzej W., który poniósł śmierć na miejscu.

Przebieg wydarzeń jaki podaliśmy przed tygodniem wskazywał na kłótnię do jakiej doszło między denatem a jego sympatią, jako przyczynę desperackiej decyzji. Zgromadzone w toku prowadzonego śledztwa materiały wskazują jednak na nieco inny powód.

Z zeznań bezpośredniego świadka wynika, że jadąc windą na IX piętro Andrzej W. najpierw oddał Justynie G. wszystkie swoje dokumenty, a na jej pytanie - „po co to robisz?” odpowiedział - „zaraz zobaczysz”. Po wyjściu z windy rozbił szybę, po czym wyskoczył po śmierć. Absolutne wykrwawienie się jego organizmu nie pozwoliło na pobranie krwi do analizy, chociaż zachodzi podejrzenie, że nie był w momencie podjęcia desperackiej decyzji całowicie trzeźwy. Jak zeznał jeden z jego bliskich krewnych już wcześniej po wypiciu alkoholu Andrzej W. zachowywał się co najmniej dziwnie. Z zeznań innej osoby wynika również, że co najmniej raz powiedział on kiedyś, że się zabije.

Prowadzący śledztwo wykłuczili udział osób trzecich w tej sprawie. Żal jedynie ludzkiego życia tak szybko i bezmyślnie zakończono. (m)

SZKOŁA DLA KAŻDEGO DZIECKA

Szkoła Podstawowa nr 4 w Swarzędzu nie ma zbyt długiej historii, a tym samym wykrystalizowanego charakteru. Wszystko jednak wskazuje na to, iż będzie to placówka, gdzie w centrum zainteresowania są przede wszystkim prawidłowo funkcjonujące układy interpersonalne, czyli m. in. integracja dzieci zdrowych i chorych. Od września br. w wyniku dwuletnich starań dyr. M. Kantorskiej utworzono „klasę życia” dla dzieci, które nie mogą mieć z różnych powodów normalnego toku nauczania. Zorganizowanie tej klasy wymagało sporo środków i zaangażowania wielu ludzi, przekonania decydentów, że taka klasa jest naprawdę potrzebna, poszukania sojuszników

Dziś, po kilku miesiącach istnienia i pracy „klasy życia” można powiedzieć, że się udało, że jest to sukces. Dzieci, które tu się uczą nareszcie mają szansę na kontakt i przyjaźń z rówieśnikami. Poznają inny świat, do tej pory dla nich niedostępny. Przy pomocy wykwalifikowanej kadry, szybko, ale na miarę swoich możliwości pokonują kolejne szczeble wtajemniczenia, które zwie się życie. Gdyby nie ta klasa, zapewne nigdy by nie miały szansy wyjścia poza rodzinny krąg spraw i doznań. A jak ważną sprawą są pozytywne bodźce w leczeniu każdego schorzenia, pisać nie będziemy. Ocenimy tylko ten pomysł na szóstkę, pomysł i program nauczania — dzieło dyrektorki szkoły. W Czwórcie istnieje nie tylko kla-

sa życia, funkcjonuje także klasa integracyjna, gdzie obok 11 dzieci zdrowych, są 4 niepełnosprawne. Z badań naukowych zaś wiadomo, że w tego typu grupach zyskują zdrowi i ci z deficytami. Ci pierwsi mogą mieć praktycznie indywidualny tok nauczania, ci drudzy uspołeczniają się i jednocześnie „podciągają” usiłując dorównać lepszemu. W sumie nauczyciele osiągają efekty, których zapewne w innym toku nauczania nie odnieśli.

Oczywiście — jak powiedziała dyr. M. Kantorska — wszystko znajduje się w fazie eksperymentu. Praktyka i czas zapewne wiele zwerfikuje. Najważniejsze jednak, że pierwszy krok został zrobiony i są ludzie którzy chcą tak niekonwencjonalnie pracować. (Lz)

NAJCIEMNIEJ POD LATARNIĄ?

Szczególnie, gdy latarnia nieczynna lub żarówka w niej przepalona. Doświadczylam tej „przyjemności” na własnym kolanie, wywracając się pod ciemną latarnią na os. Kościuszkowców.

Zauważyłam, że szczególnie to osiedle ma wiele „czarnych” latarni. Przed blokiem nr 7 na przykład niesprawne są aż dwie. Przed „12” jedna, a inna pozbawiona jest całej czaszy świetlnej. Również przed Szkołą Podstawową nr 4 nie świeci żadna.

Trochę lepiej jest na os. Czwartaków. Tu dostrzegłam jedynie jedną niesprawną latarnię — na parking, przed budynkiem nr 6.

Polecam te uszkodzone i ciemne latarnie wnikliwej uwadze odpowiednich służb Spółdzielni Mieszkaniowej. (m)

NA KIEDY MA TO BYĆ ZROBIONE ?



NA JUTRO...

NA DZISIAJ...

ZA GODZINĘ...

OD REKI

INFORMATOR • INFORMATOR • INFORMATOR



INTERWENCYJNY

Zadzwoń do nas rozgoryczony czytelnik z os. Czwartaków 6 prosząc o interwencję w sprawie zalewanych piwnic. Po każdym deszczu — powiedział — piwnice w bloku są zalewane. Interwencje w administracji nie pomagają. Może Wy nam pomożecie. Drugi sygnał też kierujemy do administracji spółdzielni. Tym razem lokatorzy os. Dąbrowszczaków 23 zgłosili usterki dachu. Podczas opadów nie można wejść do ostatniej klatki bo woda strunieniami leje się na głowy wchodzących ludzi. Ta wada istnieje od momentu oddania bloku do użytku i mimo monitów nikt się tą sprawą nie zainteresował. Kto zapłaci za generalny remont dachu kiedy woda poczyni duże szkody — administracja? — pyta Czytelniczka. Czekamy na odpowiedź.

★★★

Nasz redakcyjny telefon jest do dyspozycji państwa całą dobę. Możecie zgłaszać wszelkie problemy, które Was denerwują, a wobec których stoicie bezradni.

DZIĘKUJEMY

Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski serdecznie dziękuje wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu i przebiegu imprezy Andrzejkowej dla naszych dzieci. Szczególne podziękowania składamy wiceprezesowi i pracownikom KS Unia, zespołowi muzycznemu Afera z Wierznicy, księdzu Robertowi Kmiecikowi i grupie młodzieży z Duszpasterstwa Chorych, nauczycielom i młodzieży z XVI LO z Poznania, dyrekcji i pracownikom Swarbudu, drużyny Zochy, jednostce wojskowej z Wierzonki, sklepowi Amika, rodzicom, opiekunom i działaczom Stowarzyszenia.

Niech radość jaką przyniosła dzieciom ta impreza będzie zapłatą za Państwa trud i serce.

Zarząd Stowarzyszenia
Przyjaciół Dzieci
Specjalnej Troski

★★★

Redakcja przyłącza się do tych podziękowań. Chętnie będzie promować na swych łamach firmy oraz prywatnych sponsorów, którzy nie żałują pieniędzy i czasu na akcje dobroczynne.

★ W dniu 18.11 próbowano włamać się do sklepu spożywczego w pobliżu spółdzielni „Jedność” na Piaskach. Włamywacz nie zdołał wybić szyby w witrynie sklepowej, gdyż ta była zabezpieczona folią przeciwwłamaniową. Skończyło się na usiłowaniu. Polecamy taką folię właścicielom wszystkich placówek handlowych Swarzędza. Skuteczniej odstrasza złodziei niż wszelkie systemy alarmowe.

★ Znowu włamano się w dniu 19.11 do altan ogródków działkowych. Tym razem na ul. Cywińskiej. Skradziono kilka kur. Złodziejowi wypadła jedynie żyć, by rosół odbijał mu się złośliwą czkawką.

★ Dnia 20.11 spod „Polychemu” na ul. Cieszkowskiego skradziono firmowy Polonez — caro PNB 10-84 załadowany towarem. Straty oblicza się na około 100.000.000 złotych. Wszystkich, którzy wiedzą cokolwiek na ten temat prosi się o kontakt z policją. Dyskrekcję gwarantujemy.

★ Również 20.11 policja interweniowała w dość nietypowej sprawie. Zdenerwowany słabą jakością programu telewizyjnego zamieszkały w jednym z budynków przy swarzędzkim Rynku podpalił telewizor. Przy okazji spaliło się wyposażenie domu, a sam podpalacz podtrulił się dymem. Straty wynoszą około 10.000.000 złotych. Podpalaczem zajęła się służba zdrowia. Przypuszczamy, że przy okazji zbada również jego zdrowie psychiczne.

★ W nocy z 21/22.11 w Kost-

rynzie Wlkp. w godzinach wieczornych napadnięto na właściciela zakładu „Bacutil”. Sprawcy pobili ofiarę, związali i zabrali klucze od mieszkania w Swarzędzu. W nocy zjawili się w jego domu przy ul. Kórnickiej i zupełnie nie zważając na obecność śpiącej żony ofiary, przystąpili do penetracji mieszkania. Posługując się kluczami otworzyli szafę i sejf, zabierając gotówkę, złoto i waluty obce na łączną kwotę około 20 milionów złotych. Zonic

KRONIKA POLICYJNA

ofiary nie próbowali zrobić krzywdy, oddalił się z łupami. Wszystkie osoby, będące mimowolnymi świadkami lub mogące bliźszego powiedzieć o powyższej sprawie proszone są o niezwłoczny kontakt z Policją — w Kostrzynie Wlkp., Swarzędzu lub z Komendą Wojewódzka Policji w Poznaniu. Dyskrekcja i anonimowość — oczywiście — gwarantowane.

★ Znowu pojawiły się fałszywe banknoty 100.000 złotych. Są trudno rozpoznawalne. Wykonano je prawdopodobnie techniką litograficzną. Ostrzegamy wszystkie placówki handlowe oraz mieszkańców Swarzędza przed braniem pieniędzy z wątpliwych i niepewnych źródeł. (dl)

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 301, 172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Pomoc drogowa	173 989
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego	172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska	172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18	173 558
Miejska Poradnia wych.-Zawod.	172 572
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe,	174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski os. Czwartaków 6	dyż. : wtorki 18.00-20.00

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16	172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13	172 520
Punkt apteczny, os. Zygmunta III Wazy	172 861

INFORMATOR SWARZĘDZKI

Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. robocze 7.30-13.30
centrala 172 411
burmistrz 172 553
Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00 172-466
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011)

BANKI

PKO, ul. Kwaśniewskiego 1, codz. 7.45-18.00, sob. 10.00-14.00 centr 174 011
Galicyski Trust Kapitałowo - Inwestycyjny — Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 86, czynny

pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00 174-026
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30, 172-481

Agrobank, ul. Dworcowa
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon.-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00 tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)
ATOS, ul. Kwaśniewskiego 3, napoje, słodycze mrożonki, sob. 9.00-18.00, niedz. 9.00-14.00

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Kino Rusałka, ul. św. Marcina 172-319
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 8
Seniora, os. Czwartaków 14
Modelarnia, os. Czwartaków 18

PTTK, os. Kościuszkowców 39
PCK i HDK os. Kościuszkowców 2
Wędkarski os. Czwartaków 7

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Poznańska 11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174-004
PKP, ul. Dworcowa 19 172-310
Wirażbus, Garby 172-251
Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32 172-989
Pomoc Drogowa - Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 1 173-989
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Lombard — pożyczki pod zastaw czynny 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00, Swarzędz ul. Mała Rybacka 1
Zakład Usług Cementarnych, os. Dąbrowszczaków 25 174-110

NAJLEPIEJ ZAABONOWAĆ

Chcąc ułatwić Państwu kupno naszego pisma proponujemy abonament, dzięki któremu otrzymacie nasz tygodnik **INFORMATOR** w czwartek do domu. Gazeta dostarczana będzie przez gospodarzy domów (dotyczy to mieszkań spółdzielczych), lub przez harcerzy na pozostałym terenie miasta i gminy. Abonament można wykupić w spółce Nowina, ul. Kwaśniewskiego 1, pok. 102 lub przesłać na konto PKO nr 63513-733067-136-0 z dopiskiem „abonament „IS””. Cena abonamentu na pierwszy kwartał 1993 roku wynosi 1993 — 36 tys. zł.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, sekr. red. Leszek Grajek, graf. Eryk Sieiński, fot. H. Blachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 60-020 Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 13, pok. 16, tel. 174 178.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z o.o., 61-323 P-ń, Rymanowska 28, tel: 798-077.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

ROZRYWKA • ROZMAITOŚCI • ROZRYWKA



miejsce, 18/ drzewo o szarej, gładkiej korze i ząbkowanych liściach, 21/ wyrób „Polleny”, 23/ tkanka tłuszczowa odkładająca się wokół narządów wewnętrznych świni, 24/ poważna Anielka, 25/ postępek, uczynek, 26/ przednia strona głowy ludzkiej, 27/ zapisana uwaga.

PIONOWO: 1/ amerykański żubr, który nie ma swojej wódki, 2/ pewna liczba stolików obsługiwanych przez jednego kelnera, 3/ metoda postępowania, system, 4/ szef juhasów, 5/ potrzebne do kontemplowania swojej postaci, 6/ pnie na rzece, 12/ to, co kogoś obraża, uchybia czyjejś godności, 13/ potrzebny jest nie tylko w muzyce, 14/ napadł na nas, 15/ 24 godziny, 16/ głos męski, stosowany przy jednolowaniu, 17/ głoś Księżyc, 19/ warzywo, symbol zdrowia, 20/ kłamstwo, oszustwo, 21/ półkryty powóz czterokołowy, 22/ jeden z najsłynniejszych prozaików niemieckich XX wieku, autor „Doktora Faustusa”.

Janusz CIUPIŃSKI

Na rozwiązania czekamy tylko tydzień. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrodę książkową.

Rozwiązanie krzyżówki nr 46

Poziomo: bokser, lizak, yeti, zakręt, seans, młot, gram, żako, koks, romb, wódz, dieta, wiecha, mina, tramp, łopata.

Pionowo: brzeg, kukła, rytm, list, zbawca, kasyno, runo, mors, żubr, kłam, kredyt, kolega, opcja, brama, wamp, zwal.

Nagrodę książkową wylosowała pani Lucyna Janowska, Poznań, ul. Dębina 3a/38. Nagroda do odebrania w redakcji.

NA LUZIE

— Czy ty doprawdy wierzysz, że kominiarz przynosi szczęście? — pyta młody człowiek swego przyjaciela.

— Tak, od dnia, kiedy moja żona z nim uciekła!

★★★

Franciek wraca pijany do domu i chce otworzyć drzwi wejściowe, ale nie może trafić kluczem do dziurki. Podchodzi policjant.

— Dajcie klucz, obywatelu, to wam pomogę.

— Tu macie, proszę...

— Przecież to nie jest klucz, tylko cygaro!

— Pierona! — łapie się za głowę Franciek — To ja musiał klucz wykurzyć!

★★★

Gość do kelnera:

— Musi pan przytrzymać swój befszyk palcem?

— Tak, bo nie mam ochoty schylać się po niego po raz trzeci.

KRZYŻÓWKA NR 48

POZIOMO: 1/ słynna przed laty aktorka francuska, grała w filmach „Paryżanka” i „Pogarda”, 4/ upoważnia do wstępu do kina, na koncert, 7/ obszar wodny przed wejściem do portu morskiego, 8/ impreza sportowa, 9/ przelanie praw jednej osoby na drugą, 10/ kula bilardowa, 11/ prąd rzeki, 14/ leci z kranu, 16/ niezbity, miał

SWARZĘDZKI HYDE PARK

NIEPRAWDA JEST ŻE...

... tegoroczna zima dogadala się z władzami Swarzędza dzięki czemu nie grożą nam jakiegokolwiek kłopoty komunikacyjne.

... swarzędzcy policjanci miast tropić przestępców zatopieni są w stertach dokumentów statystycznych, analitycznych i idiotycznych.

... burmistrz miasta i gminy Swarzędz wystosował kiedykolwiek do dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu pismo domagające się zawieszenia władz KS. Orma. Zapewne pismo takiej treści wystosowała osoba Panu Burmistrzowi nieżyczliwa.

... władze miasta i gminy nie mając do tego absolutnie prawa zadziałały w stylu kozackiego watażki i „odstrzeliły” (gratulujemy celności) swarbud S.A. przeznaczając jego teren na polską szkołę Borirella’go kształcąca cudowne dzieci tenisa ziemnego.

... administracja osiedli spółdzielczych traktuje petentów per nosa a skargi trafiają ad sedes.

CZY PRAWDA JEST ŻE...

... swarzędzki Bank Spółdzielczy ma już za sobą lata tłuste, a przed sobą lata...?

... mieszkańcy Nowej Wsi nigdy nikogo nie prosili o wybudowanie fragmentu drogi pomiędzy ul. Piaskową a przejazdem kolejowym i na własne życzenie niszczyli przez 30 lat zawieszania w swoich samochodach?

... prezes spółdzielni mieszkaniowej uległ bolesnej kontuzji usiłując ominąć nie mające nic wspólnego z normalnością przepisy regulujące zasady kredytowania budownictwa mieszkaniowego?

... redakcja w prezencie gwiazdkowym otrzyma od wydawcy nowe pomieszczenia co pozwoli jej na wyjście z niemodnego od trzech lat podziemia?

... coraz więcej uczęszczających do swarzędzskich kościołów traci wzrok w chwili gdy zbliża się do nich podczas mszy osoba zbierająca datki na tacę?

... od nowego roku na kilku miejskich ulicach będzie obowiązywał zakaz poruszania się tak plebejskimi samochodami jak fiat 126p?

OD CZEGO LISTOPAD?

Jedenasty miesiąc roku (łac. November) to czas opadania liści. Nazwę swą wzięł od słowa „list”, które w słowniku etymologicznym Aleksandra Brucknera ma taką oto historię: „list papieru, dawniej drzewa, listopad; zbiorowe liście. A do tego od XVI wieku dorobiono nowy rzeczownik „liść” (zamiast list). Tak rozróżniamy co dawniej jednym było...”.

Ale w porządku rozróżnienie się zaznacza: „Jeszcze nie listopad, a liść z drzewa opadł”. Inne listopadowe przysłowia:

„Czasem w listopad nie palisz i rąbała precz oddalisz, ale w grudniu musisz, durniu”, „Listopada wiewa woda, na łąki wielkie wygody”, „W listopadzie grzmi, rolnik dobrze śni”.

Wszystkie języki — oprócz czeskiego, w którym jedenasty miesiąc nazywa się, podobnie jak w polskim „listopad” — przyjęły nazwę przedostatniego miesiąca roku od łacińskiej. To angielski November, francuski Novembre, niemiecki November, rosyjski Nojambur, węgierski November i włoski Novembre. (fil)

Dzisiaj przedstawiam jedną z ciekawszych gier, w którą można grać na wszystkich typach komputera. Jest to STRIP POKER.

W programie tym są możliwe takie zagrania: BET — wyjście, CALL — sprawdzenie, RAISE — przebiecie, STAY — czekanie, DROP — pas.

Wszystkie funkcje w tej grze można sterować przy pomocy joystick’a. Stawka, jak w prawdziwym pokerze są dolary, ale w miarę przegrywania pieniędzy, gracze zastawiają też kolejne fanty.

Dodatkową atrakcją są wysuwane przez dziesięć minut pod tym adresem różnego rodzaju komentarze. Zdarza się także, że dziewczyna prosi o wciśnięcie RESETU, czego nie należy robić, ponieważ po tej czynności gra wymazuje się z pamięci.

RADEK

KOMPUTERY

FILATELISTYKA

Poczta Polska 25 listopada 1992 roku wprowadziła do obiegu znaczek pocztowy wartości 1000 zł emisji „Boże Narodzenie”. Na znaczku przedstawiono rodzajowy, świąteczny rysunek — kościółek zasypany śniegiem oraz gwiazdę na niebie.

Znaczek według projektu artysty plastyka Jacka Brodowskiego wydrukowano wielobarwną techniką rotograwiurów w nakładzie 3 mln sztuk.



W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

SPORT • TURYSTYKA • REKREACJA



Za stołem prezydiatnym Maria Kantorska, Włodzimierz Kaźmierczak, Andrzej Pawlak.

BURMISTRZ AUTOREM SKANDALU

W ubiegły piątek ponad 80-osobowa grupa członków KS Unia podsumowała działalność klubu w kadencji 86-82, przyjęła dokumenty oraz wybrała władze na następną 4-letnią kadencję. Sprawozdanie z działalności klubu złożył Prezes ustępującego Zarządu dr Andrzej Pawlak. W sprawozdaniu Zarządu uwypuklono działalność interwencyjną klubu, podkreślono rozwój sekcji sportowych, podniesienie poziomu sportowego poszczególnych zespołów, omówiono działalność finansową klubu. W swoim wystąpieniu A. Pawlak podziękował za współpracę Kierownictwu Urzędu Miasta i Gminy, zakładom pracy w tym szczególnie Fabryce Mebli, wielu imiennym i bezimiennym działaczom i sponsorom działalności sportowej. Przedstawione przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Mariana Płowasia sprawozdanie z pracy kończące się wnioskiem o udzielenie absolutorium dla ustępującego Zarządu zostało przez zebranych przyjęte jednogłośnie. W trakcie obrad uaktualniono Statut Klubu dopasowując treści w nim zawarte do aktualnej sytuacji społeczno-politycznej naszego kraju. Nie wyrażono natomiast zgody na propozycję przedstawioną przez Burmistrza J. Gruszkę dotyczącą zmiany nazwy Klubu. W dyskusji zwracano uwagę na potrzebę kontynuowania przemian w klubie a dotyczących usamodzielniania się poszczególnych sekcji, potrzeby rozwoju sekcji o wodniarską, tenisa ziemnego, gimnastyki artystycznej. O osiągnięciach i zamierzeniach pierwszego zespołu piłki nożnej wypowiadali się trener E. Samolczyk oraz kapitan drużyny K. Skrzypiński. Do tematów wymagających szczególnego zainteresowania nowych władz zaliczono sprawę rozwoju bazy treningowej, rozwoju sekcji oraz rozpatrzenie możliwości finansowych, funkcjonowania poszczególnych sekcji. W wyniku wyboru Prezesem Zarządu Klubu ponownie został dr Andrzej Pawlak natomiast członkami zostali

Jarosław Zawadzki — właściciel prywatnego zakładu drzewnego
Paweł Pawłowski — Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej
Jacek Anioł — właściciel prywatnego zakładu stolarskiego
Włodzimierz Kaźmierczak
Jerzy Przybylski — pracownik SFM
Antoni Łuszczak — nauczyciel SP3
Jan Pluta — właściciel prywatnego zakładu stolarskiego
Ludwik Pluta — właściciel prywatnego zakładu stolarskiego
Krystyna Leśniak — dyrektor SP3
Piotr Choryński — dyrektor LO
Wiesław Zaporowski — nauczyciel SP1
Komisję Rewizyjną stanowią:
Tomasz Ślebioda — przewodniczący (z-ca komendanta Policji)
Aleksander Repczyński — inspektor nadzoru
Kazimierz Kowala — właściciel prywatnego zakładu stolarskiego

UCHWAŁA WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW KS UNI

Walne Zebranie KS Unia z zaniepokojeniem przyjęło pismo burmistrza miasta i gminy Swarzędz wysłane do „Wydziału Kultury i Sportu” Urzędu Wojewódzkiego a dotyczące „naruszenia przepisów prawa” w KS Unia i potrzebie „zawieszenia w czynnościach władz w/w zarejestrowanego stowarzyszenia sportowego i wyznaczenie kuratora do czasu wyjaśnienia spraw dot. działalności Klubu oraz wyboru nowych władz Klubu”.

Wysłanie tego pisma w przededniu Zebrania oraz przybycie p. Burmistrza z kopią tego pisma na Walne Zebranie świadczy o niezamierzonej ingerencji w sprawy klubu, a także o próbie rozbiicia ruchu sportowego miasta Swarzędza. W czasach gdy udało się w naszym mieście wokół ruchu sportowego skupić wielu działaczy, przyciągnąć do sportu rzesze dzieci i młodzieży oraz ich rodziców, stworzyć silny III-ligowy zespół piłki

nożnej, dynamicznie rozwinąć sekcję koszykówki dziewcząt oraz piłki nożnej chłopców okazuje się, że przedstawiciele władzy samorządowej nie chcą tego dostrzec. Myślimy, że ten „faul” nie spowoduje powstanie długotrwałego „urazu” i władze miasta chcąc się zrehabilitować dostrzegają potrzebę organizacji rozwoju kultury fizycznej. Członkowie KS Unia w jednomyślnym absolutorium dla ustępującego Zarządu i w przyjętych uchwałach takie właśnie działania zadeklarowali.

Walne Zgromadzenie
KS Unia

KOMENTARZ

Wiele razy pisaliśmy o ignorowaniu bądź nieznajomości prawa przez władze naszego miasta. Początek Walnego Zgromadzenia Członków KS Unia jeszcze raz potwierdził naszą opi-

nię, że Zarząd dość luźno je traktuje.

Pismo burmistrza miasta skierowane do nie istniejącego wydziału kultury i sportu w którym się sugeruje nie zgodną z prawem działalność władz klubu, odczytane wszystkim zgromadzonym w momencie kiedy miało nastąpić rozliczenie Zarządu z sześciolatniej pracy świadczy o lekceważeniu ludzi i norm postępowania. Ale pismo nie poparte żadnym argumentem zakrawa na skandal. Właściwie władze klubu winny wytoczyć sprawę sądową autorowi o naruszenie dóbr osobistych.

Tu nie od rzeczy winno paść pytanie — komu i dlaczego zależała fermentacja w klubie. Nie sądzimy bowiem, że J. Gruszka skonstruował „donos” napisany na firmowym papierze Urzędu z herbem miasta i własnym podpisem dla fantazji. A jednocześnie nie wiadomo nam, by klub był w jakikolwiek sposób kontrolowany przez urzędników Ratusza, stąd nieodparcie nasuwa się wniosek, że szef miasta kierując się niesprawdzonymi informacjami czyli plotkami usiłował zdyskredytować w oczach stulikulnastu ludzi osiągnięcia władz klubu. A są one niemałe. Wystarczy przypomnieć bardzo prężnie działającą sekcję koszykówki dziewcząt, szkolenie młodych piłkarzy czy sukcesy pierwszej drużyny piłki nożnej w rozgrywkach trzecioligowych.

Burmistrz nie pokusił się w zamian o przedstawienie swojej wizji rozwoju sportu. Ani on, ani reszta nikt z Ratusza. A siedział na sali pierwszy garnitur dedykentów swarzędzkich.

Drugim nieemilnym akcentem piętkowego walnego zgromadzenia był stosunek niektórych członków klubu do prezesa dr. A. Pawlaka, byłego szefa SFM, twórcy i wieloletniego sponsora obecnego klubu. W chwili kiedy przestał kierować potężnym zakładem zgrała „dworzan” odwróciła się doń plecami. W myśl starego okrzyku „umarł król, niech żyje król” znaleźli szybko następcę przed którym znowu pochyliłi giętkie plecy. (12)

FANATYZM CZYNI CUDA

Przy okazji pobytu w Swarzędzu na Zebraniu Sprawozdawczym Wyborczym KS Unia prezesa Okręgowego Związku Koszykówki w Poznaniu Wojciecha Krajewskiego przeprowadziliśmy krótki wywiad.

TS — Gratulujemy wyboru na Prezesa OZKos — życzymy satysfakcji z wypełniania przyjętych obowiązków!

Wojciech Krajewski — Dziękuję za życzenia. Obowiązki prezesa przejąłem w bardzo trudnym momencie, szczególnie trudnej sytuacji finansowej. Nawet pierwszy mekski zespół Lecha aktualnie jest bez sponsora!

TS — Proszę przypomnieć naszym Czytelnikom swoją karierę koszykarską.

W.K. — Przez 15 lat uprawiałem koszykówkę grając cały czas w poznańskiej Warcie. Warta wówczas grała w II lidze. Od 1977 r. rozpocząłem karierę trenerską w KKS Lech. Początkowo trenowałem juniorów w tym również Torgowskiego i Jęchorka, potem krótko byłem asystentem trenera I zespołu a od 1981 r. zostałem trenerem I zespołu.

TS — Jakie sukcesy osiągnął Pan z Lechem?

W.K. — Było ich bardzo dużo. Ciekawie było być Mistrzem Polski, dwukrotnie wicemistrzem, dwukrotnie zdobyliśmy trzecie miejsce. Jak na dzień dzisiejszy to chyba dużo. Jak do tego dodać udział drużyny w finale Pucharu Europy w 1990 r. to chyba dużo. W roku 1991 miejsce trenera pozostawiłem swojemu wychowankowi Eugeniuszowi Kijewskiemu, sam zostałem kierownikiem zespołu. Od 23.XI br. pełnię funkcję prezesa OZKos.

TS — A co Pan Prezes wie o temat swarzędzkiej koszykówki?

W.K. — Rodzi nam się nowy silny ośrodek szkolenia kadry żeńskiej koszykówki. Podziwiam już od dłuższego czasu zaangażowanie trenerów, rodziców oraz oczywiście dziewcząt trenujących kosza. Tutaj widać, że fanatyzm czyni cuda. Dopracowaliście się w Swarzędzu całego systemu szkolenia dzieci i młodzieży, już od najmłodszych lat nie mówię. To zapewne niedługo przyniesie owocować. Myślę, że słowa utworzone w Swarzędzu zespołu II-ligowego już wkrótce się zrealizują. Ze swej strony życzę działaczom i trenerom osiągnięcia w jak najkrótszym terminie sukcesów na miarę ligi państwowej. Kibicom kosza życzę wspaniałych widowisk z udziałem swarzędzkich koszykarek.

TS — Dziękuję za rozmowę. do zobaczenia na trybunach naszej hali.



SPORT • REKREACJA • TURYSTYKA

KALEJDOSKOP KOSZYKARSKI



NIE TEN POZIOM

Traktując szkoleniowo rozgrywki ligi okręgowej juniorek trener Łęszczak wystawił na mecz wyjazdowy z MOS-em Gniezno „Male” wiedząc, że poprowadzą one wyrównany pojedynek ze starszymi o rok przeciwniczkami. MOS doznał zresztą wcześniej drugoczącej porażki z ósmoklasistkami Unii.

Gniezno okazało się niezbyt gościnne dla swarzędzanek. Zespół zastał miejsce spotkania — Szkołę Podstawową nr 10, pracującą, lecz zamkniętą na klucz. Unię powitała otwierając okno Pani dyrektor szkoły, która stwierdziła, że o żadnym meczu nie wie, nikogo nie wpuści i nic ją to nie interesuje. Na argument, że dziewczęta są przemarnięte, odpowiedziała, że ich nie wpuści, gdyż ona odpowiada za szkołę. Czyżby obawiała się, że siódmoklasistki chcą dokonać napadu w samo południe? Sprawę wyjaśniło dopiero przybycie trenera MOS-u. Koszykarki wpuszczono i mecz się odbył. Jak się okazuje, nie wszyscy są przyjaciółmi młodzieży.

Spotkanie od samego początku przebiegało pod dyktando „Malych”. Na zmniejszonym boisku pressing okazał się dla MOSu zabójczy. Ciągłe zmiany w zespole Unii wprowadzały nowe zagrożenie dla gospodarzy. Spotkanie za-

kończyło się wynikiem 109:31 (40:12) dla Swarzędza.

Przekonuje to, że „Male” mają wyrównany skład, a grono podstawowych strzelców stale się powiększa. W tym meczu, oprócz niezawodnej Ewy Portali i Edyty Maciejewskiej, znakomicie zagrała Magda Grajczyńska zaskakując obrońców zdecydowaniem w grze koszem. Bardzo dobrze w obronie wypadła Karolina Pietrzak.

Punkty dla Unii rzuciły: Portala 29, Maciejewska 22, Grajczyńska 19, Pietrzak 18, Tomaszewska 10, Ware-Mensah 5, Burchardt, Kauzer i Pawlak po 2, Gulczyńska 1.

WYSOKA WYGRANA, A LE BEZ OBRONY

Po zwycięstwie w Gnieźnie „Male”, lekko zmęczone, przystąpiły następnego dnia do meczu z AZS II Poznań w lidze A młodzieżek, gdzie są absolutnym faworytem. Zgodnie z przewidywaniami wygrały bardzo wysoko — 118:43 (89:15).

Spotkanie nie stało na najwyższym poziomie. Swarzędzkie koszykarki traktowały przeciwnika poważnie tylko do połowy meczu. Później grały nonszalnie w obronie beznamiętnie faulując. Zarzut ten dotyczy zwłaszcza skrzydłowych. Dopiero w końcówce spotkania „Male” przyspieszyły tempo gry, co natychmiast przyniosło rezultat punktowy. Szczególnie dobrze zagrała Omenaa Ware-Mensah, która tym razem okazała się najpewniejszą zawodniczką zespołu.

Punkty zdobyły: Portala 25, Ware-Mensah 23, Maciejewska 20, Grajczyńska 13, Tomaszewska 9, Gulczyńska 8, Burchardt i Kauzer po 6, Pawlak i Pietrzak po 4.

Przy okazji należy wspomnieć, że poznański zespół (klasa sportowa VII SP 65) jest utrzymywany całkowicie przez rodziców. Opłacają oni koszty sędziowania meczów, obozów (ponad mln. zł od osoby!) i placą dobrowolnie składki na rzecz drużyny.

ZWYCIĘSTWO PO SŁABEJ GRZE

W sobotę — w Grodzisku — w

ramach ligi okręgowej juniorsko-kadeckiej rywalem miejscowym Dyskobolii był zespół Unii I (rocznika 1978). Rywalki, z którymi podopieczne trenera Baka jeszcze nigdy nie wygrały, po siedmiu minutach przegrywały 2:14, a pragnąc za wszelką cenę „odrobić straty”, postawiły obronę strefową i desperacko atakowały kosz zawodniczek Unii. Chaotyczna gra zawodniczek Dyskobolii udzieliła się również swarzędzankom, które zaczęły popełniać szkolne błędy: „kroki” i niecelne poda-



nia przerywały prawie połowę akcji ofensywnych zespołu! Jednak, dzięki niezłej wyprowadzonemu szybkemu atakowi, Unia utrzymywała stałą przewagę 8-10 punktów, do przerwy wygrywając 32:24.

Druga połowa to prawdziwy chaos: zawodniczki Unii marnowały dziesiątki (!) stuprocentowych sytuacji, dopuszczając rywalki pod własny kosz, zapominając całkowicie o obronie. Odnosiło się wrażenie, że dziewczętom nie zależy na zwycięstwie. Dopiero ostra repriwenda trenera zmieniła nieco sytuację na parkiecie i po lepszej końcówce Unia

pokonała Dyskobolnię 54:47.

Punkty zdobyły: Łysoniek 13, Zawada 12, Walkowiak 10, Bednarkiewicz i Begier po 7, Szczygielska i Kapturowska po 2, Kniat 1.

„PAPRYKA” WYGRAŁA TURNIEJ ANDRZEJKOWY W WROCŁAWIU

W dniach 27-29.11.1992 r. odbywał się w Wrocławiu Ogólnopolski Turniej Dziewcząt rocznika 1981. Konkurentkami naszego zespołu były drużyny SP 328 W-wa i SP 65 Wrocław.

Ponieważ zgłosiły się tylko 3 zespoły organizator (MOS Wrocław) zdecydował, że turniej odbędzie się systemem „każdy z każdym” mecz i rewanż.

Bezapelacyjne zwycięstwo w turnieju odniósł zespół „Papryki” (Unia-Flitter-Swarzędz) wygrywając wszystkie mecze:

z SP 328 W-wa 52:13 (37:5)
42:16 (21:6)
z SP 65 Wrocław 52:21 (27:9)
31:17 (15:10)

Tylko ostatni mecz turnieju wywołał większe emocje licznie zgromadzonej widowni. Do przerwy trwała bardzo wyrównana walka. Dopiero pierwsze 10 minut drugiej połowy wykazały wyraźną wyższość bardzo dobrze broniącej ekipy „Papryki” i ze stanu 15:10 zrobiło się 29:10.

Najlepszą zawodniczką zespołu „Papryki” w plebiscycie trenerów została Violetta Szok.

Najwięcej punktów dla zespołu Unii zdobyły:

1. Eliza Grabowska — 49, 2. Joanna Jarkowska — 27, 3. Karolina Schurmann — 27, 4. Monika Nowacka — 18, 5. Violetta Szok — 16, 6. Alicja Jęczmionka — 15, 7. Anna Duta — 10, 8. Karolina Szafrńska — 7, 9. Elżbieta Skóra — 3, 10. Małgorzata Irzyska — 3, 11. Magdalena Frąckowiak — 2.

Mistrzostwa szkół średnich w koszykówce mecz LO Swarzędz — Zespół Szkół Ekonomicznych — poniedziałek 7.12. godz.11.00. hala KS. Unia

SZKOLNE DWA OGNIE

W dniu 26 listopada br. w Szkole Podstawowej nr 4 w Swarzędzu odbył się turniej dziewcząt w „dwa ognie”. Warto podkreślić, że była to pierwsza międzyszkolna impreza w tej szkole od czasu, kiedy została w niej oddana do użytku nowa, piękna sala gimnastyczna.

W turnieju uczestniczyły dziewczęta urodzone w 1981 r. i młodsze, reprezentujące szkoły podstawowe naszego miasta i gminy.

W wyniku zacieklej i stojącej na wysokim poziomie rywalizacji najlepszym okazał się zespół Szkoły Podstawowej nr 3 oparty o dziewczęta uprawiające koszykówkę. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna gospodarzy, która walcząc dzielnie, uległa

Szkole nr 3 przede wszystkim na skutek mniejszego doświadczenia. Pozostałe miejsca zajęły kolejno: Szkoła Podst. nr 2 oraz Szkoła Podstawowa z Kobylnicy. Trzy czołowe zespoły otrzymały... torty. Gospodarze zadbali też o drobne upominki dla każdej ze startujących dziewcząt bez wyjątku. Dość nietypowa impreza sportowa, która w naszym mieście ma już pewną tradycję, została zorganizowana wzorowo, a patronowała jej Dyrektor Szkoły mgr Maria Kantorska.

Mamy nadzieję, że tak udane zawody sportowe kontynuowane będą w przyszłości, a gra w „dwa ognie” może być istotnym elementem urozmaicającym wychowanie fizyczne. (Włecz)

ZNOWU LIDER

Takie zmiany następują w tabeli B-klasy brydża sportowego i tak jest ułożony terminarz, że brydżści Unia TKKF Swarzędz po raz trzeci rozgrywali mecz z liderem. Właśnie po ostatniej kolejce spotkań na czoło tabeli wyszła drużyna Stokrotka

PIERWSZE WYNIKI

Wzrasta ilość nadesłanych kuponów z propozycjami na najlepszego trenera i sportowca naszej gminy. Przypominamy, że na załączonym kuponie można podać nazwisko kandydata na najlepszego trenera prowadzącego zespół sportowy i sportowca wywodzącego się z naszego środowiska lub trenującego w jednym z klubów gminy.

Aktualnie czołówka przedstawia się następująco:
trenerzy: Wiesław Zaporowski - 18 głosów, Antoni Łęszczak — 13, Krzysztof Bąk — 13
sportowcy: Michał Zaporowski 16, Dorota Łysoniek 13

KUPON PLEBISCYTU TS

Najlepszy trener.....

.....

Najlepszy sportowiec..

.....

Imię i nazwisko.....

.....

adres.....

.....

.....

.....

Kolumny sportowe przygotował Leszek GRAJEK, zdjęcia A. Łęszczak, Z. Rogowski

SPORT • OPINIE • LISTY

KĄCIK TRENERÓW



MARIUSZ BIAŁKOWSKI

(1959 r.). Nauczyciel w SP3 i trener w KS Unia. Piłkarskie abecadło zdobywał w drużynach trampkarskich Unii. Po ukończeniu SP2 w Swarzędzu uczęszczał do LO nr 1 w Poznaniu do klasy sportowej o profilu koszykówki. Do matury trenował w drużynie juniorów Olimpii w kosza. Miłość do piłki nożnej była jednak większa i od wiosny 1981 r. grał w seniorach Unii. Z drużyną tą spędził 10 lat pełniąc przez wiele sezonów funkcję kapitana drużyny. Po zakończeniu kariery w Unii pomógł jeszcze Piastowi Kobylnica w awansie do A klasy a od 1982 r. definitywnie zakończył wyczynowe treningi piłkarskie. W międzyczasie ukończył AWF w Poznaniu oraz uzyskał dyplom instruktora I klasy piłki nożnej. Od 1983 roku pracuje w SP3 i szkoli młodzież w KS Unia. Doświadczenie trenerskie zdobył już jako zawodnik ucząc się od trenerów, którzy prowadzili I zespół seniorów Unii. Byli to: W. Kaźmierczak, J. Domino, M. Królikiewicz, M. Petlicki i przez 5 lat obecny trener E. Samolczyk. Na efekty pracy nie przyszło mu czekać długo. Z pierwszego zespołu trampkarzy rocznika 1972 r. których prowadził przez trzy lata wyrósł tacy piłkarze jak: Paweł Bocian, Roman Czerwiński. Kolejnym wychowankiem w trampkarzach był Robert Michalak, obecny zawodnik Olimpii P-ń. Następna grupa to rocznik 1977, która zaowocowała piłkarzami, którzy już są próbowani przez p. Samolczyka w grach I drużyny seniorów. Są to Mirosław Kosmaczewski i Hubert Gogulski, którzy mają predyspozycje do gry i być może daleko zajdą w swej karierze piłkarskiej. Obecnie M. Białkowski prowadzi drużynę rocznika 1978, która ma swego lidera w postaci Piotra Ziętka członka kadry OZPN w Poznaniu. Następny szczebel pracy trenerskiej to powołanie do życia klasy sportowej o profilu piłki nożnej w SP 3, chłopców rocznika 1982. Dużo z nich zabyły na piłkarskich arenach pokaże przyszłość. W ostatnich latach poza pracą z piłkarzami M. Białkowski poświęca dużo czasu na współpracę z rodzicami, którzy nie tylko wspierają jego działania finansowo ale również duchowo pomagają w trudnych momentach pracy trenerskiej i wychowaw-

czej. Ponadto M. Białkowski pełni funkcję sekretarza Szkolnego Związku Sportowego w Swarzędzu, pomagając w przeprowadzaniu wielu imprez sportowych na terenie miasta i gminy.

M. Białkowski jest przykładem prawidłowej kariery trenera-wychowawcy, sam zdobył duże umiejętności piłkarskie dzięki grze w KS Unia, po zdobyciu fachowego wykształcenia swój wolny czas poświęca na pracę z dziećmi i młodzieżą. Zapewne dalsze sukcesy w postaci dobrze wyszkolonych swarzędzkich piłkarzy grających w I lidze kol. Mariusz Białkowski ma także przed sobą!



ANTONI ŁĘSZCZAK

Urodzony w Poznaniu w 1959 roku. Ukończył liceum biologiczno-chemiczne. Studiował fizykę na UAM. Absolwent ITHN UAM, z otwartym przewodem doktorskim z historii. W latach osiemdziesiątych jeden z największych specjalistów w Europie od fortyfikacji niemieckich z II wojny światowej. Liczne publikacje na ten temat. Wykonał m.in. dokumentację historyczną i fotograficzną Walu Pomorskiego i Międzyrzeckiego Rejonu Umocnień odnajdując wszystkie obiekty w terenie. Pod koniec lat osiemdziesiątych wiceprezes Polskiego Towarzystwa Eksploracyjnego we Wrocławiu.

Od prawie piętnastu lat związany z koszykówką. Grał w zespole uniwersyteckim na pozycji środkowego. Trenując jednocześnie wyczynowo inną dyscyplinę, nie mógł poświęcić więcej czasu temu sportowi. Później pracował dla Olimpii Poznań oraz dla Lecha. W połowie lat osiemdziesiątych pracując w SP 2 założył w Swarzędzu pierwszą drużynę koszykówki dziewcząt a później sekcję koszykówki żeńskiej przy Klubie Sportowym Unia. Trener i wychowawca pierwszych dwóch klas sportowych z koszykówki w SP 3. Obecnie trener pierwszego zespołu koszykówki Unii oraz „Małych”. Jeden z inicjatorów powstania liceum ogólnokształcącego w Swarzędzu. Pracuje jako nauczyciel k-f i historii w SP 3 oraz w Liceum Ogólnokształcącym w Swarzędzu.

Szanowna Redakcjo!

Niebył często kupuję gazety — z braku pieniędzy dzisiaj kupiłam TS nr 47.

Jestem oburzona treścią raportu TS Pyta — Sonda. Przede wszystkim bardzo to brzydko i całkowicie po swarzędzku — wy-ciera się za przeproszeniem pysk nazwiskami ludzi publicznie znanych i ohydnie łączy ozorem, co ślina na język przyniesie.

Natomiast ustosunkowując się do tematu sondy o dominacji postaw nacjonalistycznych i antysemitkich przede wszystkim nasuwa się pytanie kim są ludzie, którzy tego rodzaju postawy polityczne objawiają? Komuniści, chyba nie! Żydzi, też nie? Niesety — są to zażadle hieny narodu, które uważają się chrześcijanami — polskimi katolikami.

Ojcu Świętemu żółt pęka, ubolewa nad tym wszystkim, co wyprowadzają ludzie jedni, drugim i choć ciągle mówi o tolerancji różnych wyznań i poglądów, to niesety wielki wstyd, że do Polaków ta świadomość nie dociera.

Pana Kazimierza H. z ul. Wrzesińskiej pytam — gdzie on w czasie wojny i kim, że tak lekko posłużył się eksterminacją Żydów przez Hitlera?

Ja byłem niespełna dziesięcioletnim dzieckiem, ale w oczach i pamięci mam okrutne obrazy z czasów okupacji. Również wielu mieszkańców Swarzędza na pewno pamięta wstrząsające krzyki Żydów żywcem zasypywanych przy pracach ziemnych nasypu kolejowego we Franowie i Antoninku.

Osobiście uważam się za naocznego świadka (poza moją matką, jeszcze żyjącą, 92-letnią) jak wiele istnień ludzkich żywcem zasypywanych legła na dnie i pobożach jeziora Maltańskiego.

Ludzie ci chorzy, wycieńczeni przez hitlerowskich oprawców drogami od zatrzymywania tzw. łorek — uchylnych pojemników do przemieszczania ziemi spychani byli w zamazujące błoto i zasypywani żywcem w męczarniach — ziemią z tychże wagoników, którą sami uprzednio naładowali.

Niedawno, w dniu otwarcia obiektu sportowo-rekreacyjnego Malta — wzruszył mnie bardzo moment, kiedy to ks. biskup Stróża poświęcił symbolicznie w dobrej intencji ten obiekt. Mnie osobiście poświęcenie to skojarzyło się z miejscem uświęcenia miejsca martyrologii zasypywanych tam wielu istnień ludzkich. Kto o tym dziś nie pamięta — niech pojedzie do Niemiec i wystawi się młodym nazistom, niech powie, że jest cudzoziemcem. Oni mu przy pomną, że jest Polakiem, ale jakim?

Przepraszam, że nie podpiszę się imiennie, po prostu boję się tych ludzi.

Od Redakcji — Z zasady nie zamieszczamy anonimów, tu jednak odstąpiliśmy od reguły, ponieważ autor porusza niezwykle ważki społecznie problem.

★★★

W ubiegłym tygodniu zamieściliśmy list Czytelniczki dotyczą-

cy warunków pracy brukarzy w firmie „Swarbud” SA. Do zarzutów w nim zawartych ustosunkował się dyrektor Ireneusz Kroll i kierownik grupy zieleniarско-drogowej M. Andrzejewski.

Dyr. I. Kroll: — „Swarbud” nie jest firmą funkcjonującą w ode-rwaniu od całej gospodarki kraju. Sytuacja ekonomiczna w skali makro odbija się na każdym przedsiębiorstwie, stąd pomimo olbrzymich wysiłków nasza firma przeżywa również pewne kłopoty. Tyle tytułem ogólnej oceny minorowego nastroju listu.

Natomiast przechodząc do odpowiedzi na konkretne pytania. Gdybyśmy mieli do wyboru pracę na terenie Swarzędza i gminy lub poza swoją siedzibą oczywiście wybralibyśmy zlecenia miejscowe. Jednak Urząd Miasta, który jest decydującym w zakresie naprawy dróg woli innych wykonawców. Dlatego my z kolei pracujemy na terenie sąsiadujących gmin.

M. Andrzejewski: — Czytelniczka zarzuca nam, że pracownicy

Z redakcyjnej poczty



nie posiadają narzędzi. Być może nie jest zorientowana, że jej małżonek otrzymuje ekwiwalent pieniężny za drobne narzędzia zaś duże np. łopaty, kilofy, kielnie, poziomice zapewnią zakład. Kolejny zarzut dotyczący ciepłych i niesmacznych napojów jest również nieprawdziwy. Nie odpowiadamy za warunki w jakich pracownicy przechowują przydzielone im płyny. Natomiast kwestia umundurowania została w firmie uregulowana w następujący sposób: ubrania robocze otrzymują tylko ci, z którymi firma podpisała umowę na czas nie-określony. Ostatni zarzut dotyczący zwrotu kosztów za przejazd do Komornik. Sądzę, że autorka listu również nie wie, iż jej mąż miał zapewniony przejazd bezpłatny. Oczywiście jeśli się spóźnił, kierowca nie mógł na niego czekać.

Żaś w kwestii płac muszę powiedzieć, że pracownikom fizycznym płaci się za przerób. Rzeczywiście pensje brukarzy nie są w przedsiębiorstwie najwyższe, ale to oni zdecydowali się nie pracować po godzinach. Pozostali pracownicy np. instalatorzy mają większe wynagrodzenie ale też dłuższą pracę.

Dyr. I. Kroll: — Wchodząc w słowo koledze. Generalnie Wasza Czytelniczka musi dostrzec podstawowy fakt. Płaca w przedsiębiorstwie jest uzależniona od wkładu pracy, wysiłku i kwalifikacji. Autorka listu zarzuca nam, że zarabiamy krocie. Trudno porównywać pensje dyrektorskie z pensjami np. brukarzy, ponieważ, przy całym szacunku dla ich pracy, odpowiedzialność za los firmy, za zagwarantowanie właściwego im pracy, spada na kierownictwo. Od naszej wiedzy, operatywności zależy czy w obecnym chaosie ekonomicznym utrzymamy się na powierzchni, czy po prostu splajtujemy jak tysiące innych przedsiębiorstw.

HOBBY • ZAINTERESOWANIA • HOBBY

VIDEO-HIT os. Kościuszkowców 13

SZEF POLECA

1. Nagi instynkt — sens.
2. Flaszka — sens.
3. Noc pełna przeznaczenia — sens.
4. Na pomoc — kom.
5. Czerwona mafia — sens.
6. Homeboy — sens.
7. Fatalne starcie — sens.
8. Shanghai — sens.
9. Stowarzyszenie Umarłych Poetów — obyczaj.
10. Zemsta demona — horror

KLIENCI WYBIERAJĄ

1. Nagi instynkt — sens.
2. Złamane śluby — sens.
3. Weekend Ostermana — sens.
4. Od Apeninów do Andów 3 cz. — przyg.
5. Na pomoc — kom.
6. Eskapada — kom.
7. Prywatna sprawa — sens.
8. Naga broń 2 1/2 — kom.
9. Czerwona mafia — sens.
10. Elik sir — horror



FLASK — sensacyjny

Flask to kolejna opowieść o przyjaźni, która daje moralną siłę tak konieczną do wydostania się ze społecznego dołka. Włóczęga i alkoholik, którego rodzinę zamordowali gangsterzy wyciąga rękę do bezdomnego niemego nastolatka, także ofiary bestialskiego napadu. Rodzi się więź, która odmienia ich życie, ale wisi nad nimi fatum.

Palający pragnieniem odwetu gangster, a także pensjonariusz więziennego szpitala marzy o wyrównaniu rachunków... Zabili mu rodzinę, a teraz chcą zabić najlepszego przyjaciela. Scenariuszem, reżyserią, muzyką a także odtworzeniem postaci nastoletniego niemowła zajął się Frank Navarro.

ZEMSTA DEMONA — horror

Przerażające oblicze zemsty... Zbyt straszne, by spojrzeć jej w twarz. Ze starożytnych mglistych mitów powstał Demon Zemsty. Wzany przez ojca, aby pomścić śmierć syna. Tak zaczyna się wszechogarniający horror destrukcji i zniszczenia. Jednak główną ofiarę demona zemsty wybierze sam... „Zemsta demona” mieści się w standardach i można ją zaliczyć do klasyki, która w pewnym sensie gwarantuje przetrwanie gatunku. Schemat fabularny jest prosty — wszystko toczy się normalnie, jak w typowym amerykańskim filmie obyczajowym, aż tu nagle wyzwalają się złe moce uśpione najczęściej na cmentarzach. I tu uwaga i przestroga:

ze złymi mocami, nie należy nigdy wchodzić w układy, bowiem one zazwyczaj tłamszą i przeciwników i sojuszników. Także więc i tutaj działalność demona znacznie przewyższy zamówienie na zemstę. Nasz tytułowy bohater ma wystające kości, odrażające oblicze, olbrzymie pazury. I to jest słuszne, bo to jest to co straszy.



DOM ROSJA — sensacja

Jest to historia szpiegostwa i zdrady dziejąca się w Rosji w dobie „pierestrojki”. Brytyjski wydawca zakochuje się w Katii, rosyjskim kurierze tajnych dokumentów, opracowanych przez opozycję. Według nich sowieckie zagrożenie nuklearne jest fikcją. Gdyby było autentyczne mogłoby zniszczyć stosunki między

Wschodem a Zachodem. Wywiady całego świata — niezależnie czy to CIA czy KGB działają według tych samych reguł. Przekonuje się o tym nasz bohater, który powraca do Moskwy aby na życzenie MI-5 odszukać autora tajemniczego rękopisu, ujawniającego prawdę o istocie wyścigu zbrojeń. Odkrycie podobieństwa wrogich sobie struktur, pozwala bohaterowi na podjęcie własnej zaskakującej obie strony gry. Jednak międzynarodowi agenci wykorzystują romantyczną parę do prowadzenia bardzo niebezpiecznej gry. Doborowa obsada aktorska (Sean Connery, Michelle Pfeiffer), zdjęcia kręcone w Moskwie i Petersburgu, dbałość o realia i detale dają doskonałą satysfakcję widzom, zwłaszcza takiemu, który nie szuka na ekranie wyłącznie czystej akcji.



OD APENINÓW DO ANDÓW — przygodowy (3 części)

„Od Apeninów do Andów” jest filmową adaptacją znanego opowiadania E. de Amicisa.

Bohater filmu Marco urodził się gdzieś w Ameryce Południowej. Nie znalazł swojej matki i wychowywany przez ojca we Włoszech, wciąż wierzy, że kiedyś ją odnajdzie.

Pewnego dnia oglądając telewizję zobaczył kobietę do złudzenia podobną do matki po której została mu tylko fotografia. Mając wtedy niespełna 12 lat decyduje się wyruszyć do Ameryki, by tam szukać matki, gdyż na ten trop naprowadził go właśnie ten telewizyjny program. Nikogo nie zawiadamiając spakował kilka niezbędnych rzeczy i wyjechał. Podróżując po całym kontynencie przeżywa wiele wspaniałych, lecz także niebezpiecznych przygód. Jednak pragnienie odnalezienia matki jest silniejsze niż strach, ból, głód, których doznaje po raz pierwszy w życiu wychowywany dotąd w ciepłarnianych warunkach. Jak zakończy się ta fascynująca i pouczająca dla chłopca podróż. Czy uda mu się odnaleźć matkę. Zobaczmy i przeżyjmy tę całą serię przygód wraz z nim.

Obsada: Giuliano Gemma, Carmen San Martin, Luis Brandoni, Umberto Caglini i inni.



Po koniec 1991 roku, w notowaniach porównawczych Renault 19 zajmował niezłe, piąte miejsce, wśród aut dolnej strefy klasy średniej. Wyprzedziły go jedynie Opel Astra, VW Golf, Ford Escort i Nissan Sunny. Uplasowanie się na lepszej pozycji uniemożliwiał przede wszystkim niski poziom pasywnego bezpieczeństwa.

Od tamtej pory minęło już sporo czasu. Renault przeszedł równocześnie gruntowną modernizację, kosztującą producenta przeszło 200 milionów marek. Położono na niej nacisk głównie na wygląd zewnętrzny oraz właśnie na bezpieczeństwo. Konstruktorzy Renault ukształtowali na nowo przód i tył oraz wyposażyli auto w hardziej zaakraglone zderzaki.

Po modernizacji wnętrze stało się przytulniejsze. Wskaźniki — włącznie z obrotomierzem i wskaźnikiem ciśnienia oleju — na nowo desce rozdzielczej są rozmieszczone niezwykle praktycznie. Jakość wykończenia sprawia dobre wrażenie, ale nie osiągnęła jeszcze poziomu niemieckiego czy japońskiego. W testowanym samochodzie pobrząkiwało coś od czasu do czasu pod tablicą przyrządów, a niedokładnie dopasowane elementy z tworzyw sztucznych wydawały różne dźwięki.

Siedzenia są godne najlepszej francuskiej tradycji. Najlepsze miejsce ma kierowca. Jego fotel ma regulację wysokości oraz wzmocnione podparcie kręgosłupa lędźwiowego.

Jak więc widzimy, kierowca i czterech pasażerów podróżuje naprawdę wygodnie — mogą też zabrać ze sobą bagaż. Przy normalnym ustawieniu bagażnik Renault mieści 386 l, ale drobni dostawcy-amatorzy także mogą być zadowoleni — tylna kanapa jest asymetrycznie dzielona. Przy zwolnieniu dwóch blokad, jedna lub dwie trzecie części oparcia dają się bez problemu złożyć. Wtedy przedział ładunkowy — dzięki niski położonej krawędzi bagażnika — mieści nawet 1 310 l.

Jeżeli chodzi o napęd, Renault zachował to, co wypróbowane. Cztery cylindrowe z lekkich stopów jest raczej konserwatywnym silnikiem — dwa zawory na cylinder wystarczają, by z 1 400 cm3 pojemności skokowej uzyskać moc 58 KM przy 4 750 obr./min oraz moment obrotowy 100 Nm przy 3 000 obr./min. Do poziomu około 4 000 obr./min świetnie reaguje na przyciśnięcie pedału gazu i pracuje niemal bez wibracji. Dopiero powyżej tej granicy silnik wydaje się nieco krnąbrny i mrukliwy.

W każdym razie we wnętrzu samochodu nigdy nie jest zbyt głośno. Odgłos pracy silnika jest doskonale wytłumiony, a karoseria nie powoduje uciążliwych szumów od wiatru.

Również osiągi jezdne najsłabszego Renault są nie najgorsze. Testowany samochód przyspieszał od 0 do 100 km/h w 15,9 sekundy, a na czwartym biegu od 60 do 100 km/h w 16,5 sekundy.

Ten znaczny temperament idzie w parze z niezbyt dużymi wielkościami zużycia paliwa. Testowany samochód spalił pomiędzy 9,4 a 6,6 l na 100 km. Średnie zużycie wyniosło 7,4 l benzyny bezolowowej normalnej.

Na podobnie chwalebna ocenę zasługuje podwozie. Resorowanie, nawet na gorszej nawierzchni, wykazuje sporą zdolność tłumienia nierówności, poza tym samochód doskonale sobie radzi przy jeździe na wprost. Pewnym mankamentem jest ciężko pracujący układ kierowniczy, który pogarsza zwrotność.

MOTORYZACJA

GOSĆ AKADEMII SWARKA

KOCHANE DZIECI

SWAREK ROZMAWIA ZE ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM



— Święty Mikołaju - jak jest w niebie ?

— Święty Mikołaju - W niebie bywam bardzo często, ponieważ tam otrzymuję pieniądze za które kupuję grzecznym dzieciom prezenty. Jak tam jest ? Bardzo trudno jest o tym opowiadać, ponieważ to po prostu trzeba zobaczyć. Jak mam bowiem opowiedzieć o chórach anielskich, cudownych pieśniach, o tej ciszy, o tych pięknych kolorach. Jak zapewne większość z was mieszkam w Laponii, za Kołem Polarnym, tam gdzie panuje wieczna zima, gdzie nie mieszkają ludzie, a moimi sąsiadami są stada cudownych reniferów.

— Powiedz nam Mikołaju, jak ty to robisz, że zdążysz wszystkim grzecznym dzieciom roznieść na czas pąrezynty ? Czy Ty jesteś jeden, czy też jest Was wielu ?

— Wszystkie dzieci zadają mi takie samo pytanie. Oczywiście jestem jeden, a jak to się dzieje, że wszystkie grzeczne dzieci otrzymują w tym samym czasie prezenty - to za sprawą moich cudownych sań i niezwykłych reniferów, których na świecie są tylko cztery. Nazywają się wiatronogi. Są całe białe i mają diamentowe rogi.

— Powiedz Mikołaju, czy ty sam zdążysz przeczytać wszy-

skie listy, czy też robi to ktoś inny ?

— Sam czytam wszystkie listy. Treść ich zapisuję na komputerze, który jest podłączony do Zorzy Polarnej, a listy Wasze docierają do mnie pod postacią tysięcy płatków śniegu.

— A skąd Mikołaju wie komu dostarczyć prezent jeśli, tak jak to się przydarzyło wielu dzieciom, niektóre z nich zapomniały napisać na kopercie swój adres ?

— Kochane dzieci. Doskonale wiecie od swoich Rodziców, że Święty Mikołaju wszystko widzi. W związku z tym wiem kto i jaki list do mnie napisał. Nie pomyliłem się jeszcze ani razu, chociaż moja siwa broda mówi o tym, że młodzieńcem już nie jestem. I właśnie dlatego o wszystkim wiem.

— Czy mając mały bałagan w swoim pokoju otrzyma się oczekiwany prezent ?

— Nie, ponieważ prezent zajmuję określone miejsce i dlatego w pokoju musi być porządek.

— Powiedz Święty Mikołaju jak wchodzisz do naszych mieszkań przez zamknięte drzwi ?

— To sprawa moich reniferów, które mają diamentowe rogi i nimi otwierają bezszelestnie i bez uszkodzeń wszystkie drzwi.

— Czy Gwiazdor i Mikołaju to ta sama osoba ?

— Naturalnie. Wiem dlaczego się dziwicie, ponieważ 6 grudnia otrzymujecie prezenty od Mikołaja, a na Gwiazdkę — pod choinkę od Gwiazdora. O-tóż 6 grudnia są moje imieniny i podobnie jak Wy w szkołach i przedszkolach częstujecie koleżanki i kolegów słodyczkami, tak ja częstuję Was. W Wigilię to już co innego. Staram się wtedy spełnić Wasze życzenia zawarte w listach przysyłanych do mnie. Jeżeli zdarzy się



Tak sobie wyobraża Świętego Mikołaja Dawid Nowak z os. Czwartaków 2, m 28.

że któreś z Was nie otrzyma prezentu o który prosi, to dlatego, że albo nie było tak grzeczne jak powinno, albo w portfelu Mikołaja nie wystarczyła niebiańskich pieniędzy. Musicie wiedzieć, że Aniołowie rozdzielają pieniążki i ja też czasa-

mi mimo ogromnych starań nie otrzymuję tyle ile bym chciał.

Pozwolisz drogi Swarku, że za pośrednictwem Tygodnika Swarzędzkiego złożę wszystkim dzieciom gorące życzenia spełnienia marzeń zawartych w listach, które otrzymałem.

LISTY DO ŚW. MIKOŁAJA

Na adres Redakcji nadeszło kilkadziesiąt listów do Świętego Mikołaja. Zgodnie z obietnicą przekazaliśmy je adresatowi i za jego zgodą publikujemy kilka z nich. Święty Mikołaju poinformował nas, że przed Gwiazdką na pewno pojawi się jeszcze raz w Redakcji i dlatego można nadal pisać do niego listy.

Drogi Mikołaju
Jestem jeszcze mała i moja

siostra również, więc nie potrafimy jeszcze same napisać listu do Ciebie.

Pomaga nam w tym mama. Mam na imię Marta i mam 5 lat (prawie), moja siostra Beata ma 4 lata.

Marzenia mamy ogromne, ale zdajemy sobie sprawę, że nie uniesiesz tego wszystkiego — worka z prezentami. Kochamy Ciebie Mikołaju — bardzo bardzo i dziękujemy Tobie serdecznie za pamięć o dzieciach.

Naszym najskryszszym marzeniem jest rower, ale ten kupi nam chyba mama i tata za rok.

Teraz cieszymy się ze wszystkich upominków np. farbek do malowania a moja mała siostrzyczka marzy o mini wózekku dla lalki lub bajce. Odwiedź nas nawet bez tych prezentów. Ściskamy Cię bardzo mocno.

Marta i Beata
Przepis na pyszne czekoladki na pewno wypróbujemy.

★★★
Drogi Święty Mikołaju!
Z okazji Świąt Bożego Naro-

dzenia życzę Tobie wszystkiego najlepszego i proszę pamiętać także o mnie.

Dawid, klasa II
PS. Jestem greczny. Lubię Lego.

Dawid Nowak
Os. Czwartaków 2 m 28
62-020 Swarzędz

★★★
Drogi Mikołaju
Proszę książkę o zwierzętach.

Emilka N. Klasa I,
Szkoła Podst. nr 4

TVP

TVP

TVP

**Czwartek 3.12.92
Program I**

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 „Kojak” (4)
- 10.55 Reportaż
- 11.30 Żołnierz nieznany — program wojskowy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań: Indycze ABC
- 12.50 „Odkryta tajemnica wschodniej Anglii” — film dok.
- 13.15 Nie tylko dinozaury
- 13.35 Eko-Lego
- 14.00 Dookoła świata — W Indonezji
- 14.25 „Na ścieżkach życia” (2) — „Młodość” — serial dok.
- 15.15 Taki pejzaż — Sudety
- 15.35 My dorośli
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Kwant oraz „Niezwyczajne muzea” — Muzeum Pożarnictwa
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Dzień za dniem” (5)
- 18.10 Magazyn katolicki
- 18.40 „Zulu Gula” — program satyryczny Tadeusza Rossa
- 19.00 Tęczy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Kojak” (4)
- 21.05 Tylko w Jedynce
- 22.05 Reportaż
- 22.20 Peregrynacje pieszego jeźdźcy — Krzysztof Dauk-
szewicz
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 Wódka, pozwól żyć...
- 23.40 Język włoski dla początkujących
- 23.55 Zakończenie programu

Program II

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 „Nowe przygody He-Mana”
- 9.10 „Pokolenia”
- 9.30 Świat kobiet
- 10.00 Studio sport — Wielkie ginitwy — Puchar hodowców (1)
- 10.30 Karnawał — X Międzynarodowy Festiwal Teatru Ulicznego
- 11.00 Na życzenie
- 11.30 Przeboje MTV
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Język angielski w nauce i technice (9)
- 16.55 „Nowe przygody He-Mana”
- 17.20 Od pierwszego do pierwszego
- 17.50 Rozmowy o Rzecznictwie
- 18.00 Aktualności
- 18.30 „Pokolenia”
- 18.55 Europuzzle (powt.)
- 19.00 „Cywilny front”
- 19.50 Cienia życia
- 20.00 Wielka piłka
- 20.45 Ad Vocem
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny

- 22.15 Teatr sensacji: Elihu Winer „Anatomia morderstwa” (1)
- 23.15 „Oblicza wiary — Rance — Lekcje ciemności” — film dok.
- 24.00 Panorama
- 0.10 Zakończenie programu

**Piątek 4.11.92
Program I**

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Przedszkolny koncert życzeń
- 10.00 „Gry wojenne” — film prod. USA
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.00 Telewizja edukacyjna
- 12.15 Kwacząca hodowla: O gęsiach prawie wszystko
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia - Sytuacja Polonii w Europie Zachodniej
- 13.00 „Triumf cywilizacji zachodniej” — „Nowe światy”
- 13.55 O poezji z... Tadeuszem Maklakiem
- 14.10 Teleplastikon (społeczne problemy współczesnej Europy)
- 14.35 Kultura i my — To trzeba zobaczyć (zbiory Muzeum Narodowego)
- 14.45 Odpowiem na każde pytanie
- 15.00 Euroturystyka — Wśród nie-toperyzy
- 15.15 Szkoła żon — Porzucona?
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.55 Co z wychowaniem estetycznym?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Ciuchcia oraz „Tao, Tao”
- 16.50 Język angielski dla dzieci
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Triumf cywilizacji zachodniej” (13 ost.)
- 18.20 Prawo i bezprawie — Rzecznik praw obywatelskich
- 18.40 Pokaz tańca flamenco
- 19.00 Wieczorynka — „Kacper i jego przyjaciele”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Gry wojenne” — film prod. USA
- 22.05 Program publicystyczny
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 „Historia Hollywoodu” — „Western”
- 23.55 Koncert Jessie Norman
- 0.50 Jacques Tati — „Śladami pana Hulot” (1) — film dok.
- 1.40 Zakończenie programu

Program II

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 „Wojownicze żółwie Ninja”
- 9.10 Benny Hill
- 9.40 Świat kobiet
- 10.00 Międzynarodowe warsztaty muzyczne i jazzowe Puław’92 (2)
- 10.30 Przeboje MTV
- 11.00 Na życzenie
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Świat sportu — magazyn publicystyki sportowej
- 16.55 „Wojownicze żółwie Ninja”
- 17.20 „Kate i Allie”
- 17.45 Penelopy — Żony polity-

- ków — Alina Pierkowska
- 18.00-21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Benny Hill
- 22.15 „Plac Hiszpański” (1) — serial obycz. prod. włoskiej
- 24.00 Panorama
- 0.10 Final Pucharu Davisa
- 1.10 Zakończenie programu

**Sobota 5.12.92
Program I**

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Wieści
- 7.40 Zygzak — magazyn młodzieży wiejskiej
- 8.00 Z Polski...
- 8.15 Rynek Agro
- 8.35 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 5-10-15 oraz „Krzysztof Kolumb” (13)
- 10.50 Język angielski dla dzieci
- 11.00 60/90 — magazyn
- 11.30 Sobotnie rendez-vous — Wieliczka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 „Odyseja zwierzęca”
- 13.00 „Super Baloo”, „Podniebne przygody” (2)
- 14.20 Telewizyjny Teatr Rozmai-
tości — Frances Frejber
„Godzina Słońca” reż.
Mirosław Gronowski
- 15.05 Zaproszenia do Teatru TV — „Ślub” Gombrowicza
- 15.15 Sobotnie rendez-vous — Wieliczka
- 16.30 Teatr Telewizji: „W życiu jak w teatrze” (10) — „Upupa Eposy”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Domek na preri” — „Przetrawienie”
- 18.15 Bonjour La France — teleturniej
- 18.30 Pegaz
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka „Przygód kilka wróbla Cwirka”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.30 „Pokerzystka Alicja” — film prod. USA
- 22.10 Kariery, bariery — Zdzisław Korbecki (warszawski rzemieślnik)
- 22.35 Wiadomości
- 23.05 Sportowa sobota
- 23.30 „Dzika namiętność” — film prod. USA
- 1.20 Haich Life — program rozrywkowy
- 1.50 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Być dowódcą — film wojskowy
- 8.00 Panorama
- 8.05 „Ulica Sezamkowa”
- 9.05 Ona
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.50 Magazyn przechodnia
- 10.00 Opowieści z pogranicza — „Katalonia wolna” cz. 2
- 10.25 Artysta i jego świat — „Eugeniusz Delacroix” (2)
- 11.00 Młodzieżowa Akademia Filmowa — „Zwolnieni z życia” (dyskusja o filmie Waldemara Krzystka)

- 11.30 Klub Yuppies?
- 12.00 Wzrockowa Lista Przebojów Marka Niedźwieckiego
- 12.30 Auto
- 13.00 Koszykówka zawodowa NBA
- 13.50 Za chwilę dalszy ciąg programu
- 14.20 Róbta co chceta — Rockowe spotkania
- 14.40 Zwierzęta świata — „Na ścieżkach życia” (2) — „Młodość”
- 15.30 Być dla Polski, być dla Polaków — reportaż w 125 rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego
- 15.55 Rody polskie: Sapiehowie (1)
- 16.25 Losowanie Gier Liczbowych
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 16.45 „Pełna chata”
- 17.10 Benefis Wojciecha Dzieduszyckiego
- 18.00 Aktualności
- 18.30 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
- 18.35 Akademia Filmu Polskiego: „Ich dzień powszedni” — film obyczajowy reż. Aleksander Ścibor-Rylski
- 20.30 Wielki sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Camerata 2 przedstawia
- 22.20 „Głos serca” (1) — serial obyczajowy prod. ang.
- 23.10 „Gra” — musical na jednego aktora, wyk. Artur Barciś
- 24.00 Panorama
- 0.10 Studio Sport — Final Pucharu Davisa
- 1.10 Zakończenie programu

**Niedziela 6.12.92
Program I**

- 6.55 Program dnia
- 7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Costeau” — „Powrót morskich słoni”
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 8.00 Dylematy
- 8.20 Notowania
- 8.45 Polskie ZOO (powt.)
- 9.00 Teleranek oraz „Cztery panie i pies”
- 10.15 Język angielski dla dzieci
- 10.25 „Bonanza” — serial prod. USA
- 11.10 „Kof, który mówi” — „Sublokator” — serial prod. USA
- 11.35 Kinoteka Polska — Polskie komedie
- 11.55 Tydzień
- 12.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
- 13.00 Z kamerą wśród zwierząt
- 13.15 Tęczy Music-Box
- 14.00 „Niewolnica Isaura” — serial prod. brazylijskiej
- 14.45 „Stawka większa niż życie” — serial TP reż. Andrzej Konic
- 15.40 Pieprz i wanilia
- 16.20 Bajeczna 7
- 16.55 Teleexpress
- 17.05 Spotkanie z gwiazdą
- 18.10 „Dynastia”
- 19.00 Wieczorynka: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Panny i wdowy” (5 ost.)
- 21.05 „Serce za serce” — Koncert

TVP

TVP

TVP

z udziałem Placido Domingo na rzecz Fundacji Rozwoju Kardiologii w Zabrzu — retransmisja wielkiej gali z udziałem Placido Domingo i gwiazd opery polskiej: Moniki Cichockiej (sopran), Joanny Cortez (mezzosopran), Wojciecha Drabowicza (baryton), oraz WOSPRITV dyrygują: Eugene Kohn i Andrzej Straszynski

23.05 Sportowa niedziela

23.10 „Święty” — film prod. ang. w roli gl. Roger Moore

0.35 Zakończenie programu

Program II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)

8.00 „Mała księżniczka” — „Zimne noce”

8.25 Film dla niesłyszących: „Panny i wdowy” (5 ośt.)

9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)

9.25 Powitanie

9.30 Programy lokalne

10.30 Do trzech razy sztuka

11.00 Podarunki muzyczne Bogusława Kaczyńskiego dla najmłodszych

11.35 „Dwójka” dzieciom

11.45 Film niespodzianka

14.00 „Dwójka” dzieciom

14.10 Animals

15.00 „Dwójka” dzieciom

15.10 Wydarzenia tygodnia

15.40 Godzina z Hanną Barberą

16.30 Panorama

16.40 „Dwójka” dzieciom

16.50 „Cudowne lata” — „Pełnia księżycza”

17.20 Niepokorna literatura — Stachura

18.05 Ścieżki duchowe — Mirosław Rajkowski

18.25 Po powrocie czyli Szajna

18.50 Dwójka dzieciom

18.55 „Opowieści kapitana Misia”

19.00 „Gregory Peck” — film dok. prod. USA

20.00 Koncert Życzeń Mikołaja

21.00 Panorama

21.25 Dwójka dzieciom

21.45 Kolo fortuny

22.15 „Cena za umarłego” — film fab prod. USA

23.45 Studio Sport — Final Pucharu Davisa

24.00 Panorama

1.10 Zakończenie programu

Poniedziałek 7.12.92

Program I

6.00 Kawa czy herbata?

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Dynastia”

11.00 Szkoła dla rodziców

11.10 Dzieci to lubią — przepisy kulinarne

11.30 Sewilla'92 — reportaż

12.00 Wiadomości

12.40 Program dnia

12.15-16.00 Telewizja edukacyjna

12.15 Język francuski

12.45 Świątynie przyrody (wersja oryginalna)

13.15 Język niemiecki

13.45 Oblicza Austrii — film w wersji niemieckiej

14.15 Język włoski

14.30 Język angielski

15.00 „Alf” (w wersji angielskiej)

15.30 Prezentacje — Wymiana międzynarodowa

16.00 Program dnia

16.05 LUZ

17.00 Teleexpress

17.20 „Alf”

17.50 W kinie i na kasiecie

18.10 Magazynio

18.20 Nasi obok nas — magazyn kresowy

18.45 Czy po drodze nam z EWG?

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.05 Antena

20.30 Teatr Telewizji: Witold Gombrowicz „Ślub”

23.20 Wiadomości

23.35 „Pogranicze w ogniu”

0.35 Zakończenie programu

Program II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Tajemnicze złote miasta”

9.10 „Pokolenia”

9.30 Hobby — magazyn

10.00 Język angielski (40)

10.30 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — Powtórka najciekawszych programów Dwójki

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski

16.55 „Tajemnicze złote miasta”

17.20 Przegląd Kronik Filmowych

17.50 Polska Kronika Filmowa

18.00 Aktualności

18.30 „Pokolenia”

19.00 „Mr Root podbija Europę” (3)

20.00 „Dzieciaki, kłopoty i my”

20.30 Ballada podziemna

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.40 Bez znieczulenia

22.05 Portret Kompozytorki — Renata Kunkiel

23.00 Maraton trzeźwości — „Świat po drugiej stronie muru”

24.00 Panorama

0.10 Zakończenie programu

Wtorek 8.12.92

Program I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Pogranicze w ogniu” (15)

11.00 Giełda pracy, giełda szans

11.15 Przyjemne z pożytecznym

11.30 Kultura ludowa — Konteksty

11.45 Klub Samotnych Serc

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna

12.15 Magazyn notowań: Prezentacja najlepszych ras drobiu na fermie drobiu

12.50 Świat chemii — Pracowity Elektron

13.20 Kuchnia — Eureka czyli pływania

13.35 Surowce — Platyna

13.50 Rysuj z nami

14.05 Nasz Bałtyk — Półwysep Helski

14.20 Spotkania z cywilizacją

14.30 Tele-Komputer

14.50 „Gwiazdy” (5) — „Śmierć gwiazdy”

15.20 My w Kosmosie — Historia astronautyki

15.35 Laboratorium — Zen-Szen

16.00 Program dnia

16.05 Tik-Tak oraz „Dennis Zawadiaka”

16.50 Język angielski dla dzieci

17.00 Teleexpress

17.20 „Królik Bugs”

17.50 „Murphy Brown”

18.15 Encyklopedia II Wojny Światowej — Wojna o pogodę

18.45 Ścisłe jawne — wojskowy program publicystyczny

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

19.55 7 minut dla ministra pracy

20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: „Ptaki” — thriller prod. USA

22.20 Listy o gospodarce

22.50 Wiadomości

23.05 Inne kino — program Jerzego Kapuścińskiego

23.45 Tolerancja — relacja z koncertu

0.30 Zakończenie programu

Program II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Kapitan Planeta i Planetarianie”: „Kanał nienawiszczy”

9.10 „Pokolenia”

9.30 Świat kobiet

10.00 Język włoski

10.15 Język angielski w nauce i technice

10.30 Język francuski

11.00 Ojczyzna-Polszczyzna

11.15 Na życzenie — Powtórka najciekawszych programów „Dwójki”

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Z kart krakowskiego archiwum — Pogotowie Ratunkowe

16.55 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — „Kanał nienawiszczy”

17.20 Ojczyzna-Polszczyzna — „Strasznie kocham te imprezy”

17.40 Moja wiara

18.00 Aktualności

18.30 „Pokolenia”

18.55 Europuzzle

19.00 „Nasz zmieniający się świat” (6) — „Stany Zjednoczone — Imigranci”

20.00 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają

20.30 LA LA MI DO, czyli porykiwania szarpidrutów

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 Kolo fortuny

22.20 „Kamienne głowy” — dramat prod. USA

23.50 Studio Sport — Superliga tenisa stołowego Polska — Belgia

24.00 Panorama

0.10 Studio Sport CD

0.30 Zakończenie programu

Środa 9.12.92

Program I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Ptaki” — thriller prod. USA

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15-16.00 Telewizja edukacyjna

12.15 Magazyn notowań: Pożegnanie z perliczkami, w bieżni, ptasia arystokracja

12.45 Posłuchajcie mnie panowie — progr. historyczny o powstaniu listopadowym

13.05 Katalog zabytków — Łowicz

13.10 „Sztuka świata Zachodniego” (2) — „Cesarские будовле. Sztuka Rzymu”

13.40 Rewizja nadzwyczajna — Lamande”

14.00 W pracowni Petera Dollhophy

14.10 Egzamin — film dok.

14.20 Andy Warhol — film dok.

14.35 Fotografia i reklama

15.05 Pan Adam — Obraz 7, czyli „Nic mu nie pomogło”

15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz — Artur Grottiger

15.35 Szkoły w Europie — Rodzice

16.00 Program dnia

16.05 Latający Holender oraz „Oddział dziecięcy”

17.00 Teleexpress

17.20 „Na wariackich papierach” (10)

18.15 Klinika zdrowego człowieka — Choroby naczyń

18.40 My i świat — magazyn

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.20 Studio sport: — Mecz piłki nożnej PSV Eindhoven — AC Millan

22.55 Wiadomości

23.25 „Królowa Bona” (6)

0.15 Zakończenie programu

Program II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Piłkarze” — „Ostatni mecz”

9.10 „Pokolenia”

9.30 Świat kobiet

10.00 Język angielski

10.30 Język niemiecki

11.00 Na życzenie — Powtórka najciekawszych programów „Dwójki”

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Gem, set, mecz — magazyn tenisowy

16.50 Losowanie Gier Liczbowych

16.55 „Piłkarze” — „Ostatni mecz”

17.20 Meandry architektury — Superszkło

17.40 Sposób na starość

18.00 Aktualności

18.30 „Pokolenia”

19.00 „Żegnaj Chips” — film obyczajowy prod. USA

21.00 Panorama

21.30 Express reporterów

22.00 „Moskwa Pietruszki”

23.40 Świadectwo dojrzalości — film dokumentalny

0.15 Panorama

0.25 Zakończenie programu

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

Rodzice! Uczniowie!

**Przedsiębiorstwo „Harvest”
Spółka z o.o.**

Swarzędz, os. Czwartaków 1

zaprasza

**do nowo otwartego sklepu
w budynku Szkoły Podst. nr 3**

oferujemy:

**artykuły szkolne, cukiernicze, owoce,
napoje, kartki świąteczne**

Gwarantujemy niskie ceny

Drobiazg pod choinkę kup u nas!

Zapraszamy od 9.00-16.00

*Chcesz zmienić swoje uczesanie
zadzwoń do MALGOSI zrobi
z ciebie damę*

**ZAKŁAD FRYZJERSKI
M. LESIŃSKA ul. Jasińska 8a
Swarzędz, tel. 172-176**

*ZAPRASZA od wtorku do soboty
w godz. od 9 do 17.*

Informujemy, że w Centrum Stomatologii

„ATOS-MEDICAL”

**Os. Dąbrowszczaków 26,
w każdy wtorek od godz. 15.00
przyjmuje**

LEKARZ ORTODONTA

**Zatrudnię
samodzielnego
tapicera
krawcową**

**Kostrzyn Wlkp.
tel: 178-430.**

**Zatrudnię
samodzielnego
mechanika
elektromechanika
samochodowego
— technik
też rancista, emeryt.
Swarzędz ul. Nowy Świat 16.**

**Biuro Obrotu
Nieruchomościami**

**Osiedle
Kościuszkowców 31/23**

**Zgłoszenia
bezpłatne
tel. 174-775**

**Nowo zorganizowany
ZAKŁAD INSTALACJI
WOD.-KAN.**

**wykonuje w godzinach
popołudniowych
MONTAŻE, NAPRAWY I
KONSERWACJE
DOMOWYCH URZĄDZEŃ
WODOCIĄGOWYCH I SA-
NITARNYCH**

**Ryszard Dutkiewicz,
Swarzędz
ul. Żeromskiego nr 19,
tel. 173-475.**

UWAGA!

UWAGA!

PROWADZIMY WYWÓZ ŚMIECI Z:

- ☒ POSESJI PRYWATNYCH
- ☒ ZAKŁADÓW PRODUKCYJNYCH I USŁUGOWYCH
- ☒ ZESPOŁÓW ADMINISTRACYJNYCH

NAJNIŻSZE CENY!

**UMOWY STAŁE LUB ZGŁOSZENIA JEDNORAZOWE
TEL./FAX 174-178**

**NOWINA Sp. z o.o.
SWARZĘDZ, UL. KWAŚNIEWSKIEGO 1
POKÓJ 102**

**Chcesz dać reklamę
lub ogłoszenie w którejś
z poznańskich gazet
zgłoś się do nas**

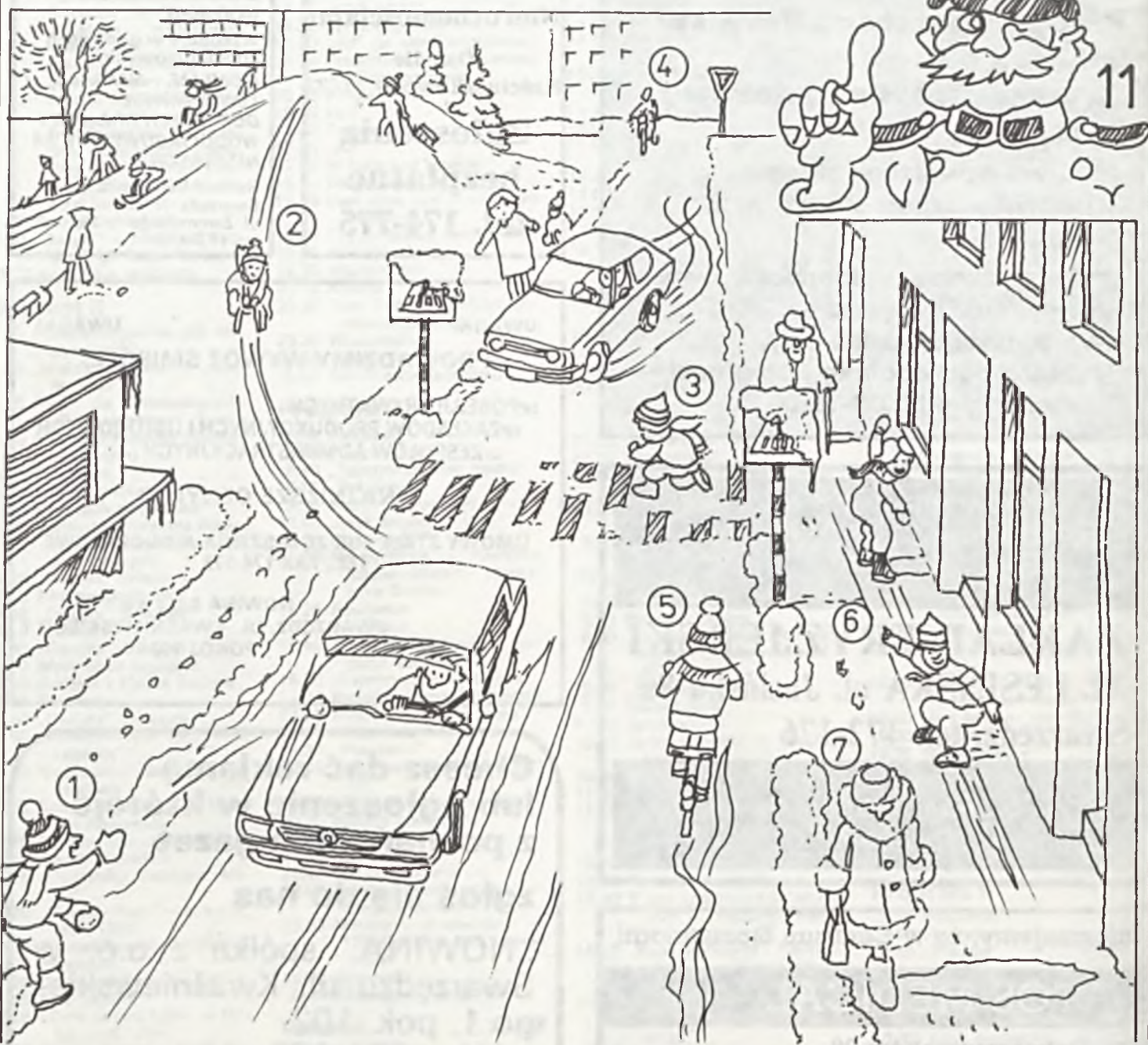
**„NOWINA” spółka z o.o. w
Swarzędzu ul. Kwaśniewskie-
go 1, pok. 102
tel/fax 174-178**

**przyjmujemy ogłoszenia do
n/w gazet**

**Tygodnik Swarzędzki
Gazeta Poznańska
Głos Wlkp.
Express Poznański
Radio Merkury**

**Zapraszamy codziennie od 7.00-15.00 sobo-
ta od 9.00-12.00**

ZIMA NA ULICY



Dzisiaj przedstawiamy Wam prawdziwy drogowy test zimowy! Obejrzyjcie uważnie rysunek i wybierzcie prawidłową odpowiedź na każde z zadanych pytań.

1. Kula śnieżna jest miękka i nie może spowodować żadnej szkody
a/ prawda b/ nieprawda
2. Ta trasa saneczkowa jest bezpieczna
a/ prawda, ponieważ saneczki nie zderzają się ze sobą b/ nieprawda
3. Czy chłopiec postępuje źle?
a/ nie, ponieważ jest na przejściu dla pieszych
b/ jeżeli tak, dlaczego?
4. Dlaczego rowerzysta ma zapalone światło?
a/ aby lepiej widzieć ulicę
b/ aby być lepiej widzianym
5. Zimą jadąc na rowerze zawsze jesteś szybciej w domu niż idąc pieszo
a/ prawda b/ nieprawda
6. Podczas ślizgawicy wolno się ślizgać na chodniku
a/ prawda, ponieważ jest się dostatecznie oddalonym od jezdni
b/ jeśli nieprawda, to dlaczego?
7. Kiedy jest zima nie powinno się zakładać zbyt wielkiej czapy, która zakrywa uszy i oczy
a/ prawda b/ nieprawda